



CZASOPISMO NAFTOWE

POŚWIĘCONE SPRAWOM RODZIMEGO
:: PRZEMYSŁU NAFTOWEGO ::

WYCHODZI 1-go i 15-go KAŻDEGO MIESIĄCA JAKO DODATEK DO
CZASOPISMA GÓRNICZO-HUTNICZEGO



Redakcją kieruje Komitet Redakcyjny. — Redaktor zast. St. Kamiński.

Prenumerata z przesyłką pocztową w Polsce:

Rocznie . . . Mk 90.—. Cena pojedynczego numeru . . . Mk 7.—.

Rekopisy nieużytkowane zwraca się na żądanie. — Przedruk artykułów dozwolony tylko z podaniem źródła.

Biura Redakcji i Administracji: w Krakowie, ulica Jagiellońska L. 5. Telefon (międzymiastowy) Nr. 2431, — w Warszawie, Bielańska 18.

Konto Pocztovej Kasy Oszczędności Nr. 141.049.

TREŚĆ:

Gospodarcze jednostki naftowe.
Z Drohobyckiego Okręgu górniczego.
Z zachodnio-karpackiego przemysłu naftowego.
Rozwój historii ropalu.
Zaopatrzenie kraju w naftę.
Z naftowych spraw Rumunii.
Rumuńska produkcja ropy.
Światowa produkcja ropy.

Targ ropą i jej przetworami.
Z Akademii Górniczej.
Rozporządzenia i mianowania.
Tabele statystyczne naftowe.
Sprawozdania i komunikaty.
Wiadomości bieżące.
Table de matières.

TEPEGE

TOWARZYSTWO DLA PRZEDSIĘBIORSTW GÓRNICZYCH
SPÓŁKA AKCYJNA
W KRAKOWIE

Telefon Nr. 534 i 2232. — Adres telegr.: TEPEGE, Kraków.

Kapitał akcyjny koron 15,000,000.

Filie: Warszawa, Bielańska 18, — Sosnowiec,
Trzeciego Maja 16 — Krosno i Borysław.

I. Dział poszukiwań górniczych.

Geologiczne badanie znachodzeń się ropy, węgla, rud, glinki ogniotrwałej, kamieni użytkowych i budowlanych i. t. d.

II. Dział wiertniczy.

Płytkie wiercenia poszukiwawcze — głębokie wiercenia za ropą, węglem, solą, wodą itd., bądź systemem suchym polskim (t. zw. kanadyjskim), bądź płuczkowym szybko-udarowym lub płuczkowym obrotowym, dyamentowymi koronami do jak największej głębokości z najdalej idącymi gwarancjami.

III. Dział robót górniczych.

Głębiecie szybów o wyprawie murowanej, betonowej, żelaznej, żelazno-betonowej, drzewnej w warstwach zwykłych i wodonośnych. Pędzenie przecznicy (przekopów), chodników, wykonywanie podszybiów, izb maszynowych podziemnych itd. Pędzenie tunelów dla celów kolejowych i dla zakładów wodnych. Cementowanie górutworu wodonośnego. Kupno i sprzedaż terenów węglowych, rudonośnych itd. Informacje co do wartości kopalń, udziałów itd.

IV. Dział biura technicznego.

Projektowanie urządzeń nowych kopalń, zmian w istniejących kopalniach oraz wszelkie roboty w zakres miernictwa górniczego wchodzące.

V. Dział towarowy.

Dostarczanie urządzeń kopalnianych oraz wszelkich dla ruchu kopalń potrzebnych artykułów technicznych. Na składach żelazo, stal, rury, pasy, liny, uszczelnienia, cement, karbid i. t. d. Zastępstwa: A. Deichsel, fabryka lin w Sosnowcu, H. Flottmann, fabryka urządzeń kopalnianych itd. w Wiedniu. Towarzystwo akcyjne Sosnowieckich fabryk rur i żelaza w Sosnowcu. (Blachy, rury, żelazo kształtowe i maszyny rolnicze).

VI. Dział ropny.

Własne kopalnie ropy; tworzenie Spółek dla eksploatacji ropy (Krakowsko-bitkowska Spółka naftowa, Polska Związkowa Spółka naftowa) i zarząd tychże. Kupno i sprzedaż terenów naftowych.

VII. Dział węglowy. — Sprzedaż węgla i koksu.

VIII. Fabryka maszyn i narzędzi wiertniczych w Krośnie

dostarcza kompletnych urządzeń i narzędzi do wierceń.

IX. Oddział środków wybuchowych.

Materiały wybuchowe, lonty, kapiszony i zapaly elektryczne dla kopalń i kamieniołomów.

N26/c
4459



Towarz. dla Handlu, Przemysłu i Rolnictwa we Lwowie

DYREKCJA WE LWOWIE, UL. ROMANOWICZĄ L. 1.

DOM WŁASNY

ADRES TELEGRAFICZNY: TOWARZYSTWO HANDLOWE, LWÓW.
TELEFON NR. 564.

FILIE ORAZ SKŁADY: W BORYSŁAWIU, TUSTANOWICACH, HUBICZACH, NADWORNEJ I KROŚNIE.

WYŁĄCZNE ZASTĘPSTWO NA GALICJĘ I BUKOWINĘ:

Mannsemanna walcowni rur stalowych bez szwu w Komotau i żelaznych patentowo spawanych w Schönbrunn; Galicyjskiej fabryki narzędzi wiertniczych Perkins, Mac Intosh, Zdanowicz w Stryju i Borysławiu; Fabryki uzbrojeń (armatur) i odlewów z brązu fosforowego
firmy E. von Munsterman w Bielsku i t. d.

1006

TOWARZYSTWO UTRZYMUJE NA SKŁADACH I DOSTARCZA:

Rury wiertnicze, pompowe, gazowe i wodociągowe, oraz wszelkie połączenia do tychże. Kotły, maszyny i pompy parowe; kompletne żórawie wiertnicze różnych systemów, oraz przybory i narzędzia wiertnicze. Liny stalowe, druciane i manilowe. Pasy wielbłądzie, bawełniane i skórzane. Materiały uszczelniające i izolacyjne. Kompletne urządzenia oświetlenia elektrycznego, kompletne urządzenia kuzienne. Przybory i artykuły techniczne.

GALICYJSKIE KARPACKIE NAFTOWE TOWARZYSTWO AKCYJNE

Biuro centralne: Wiedeń I., Graben 29 Trattnerhof.

Kopalnie ropy

Rafinerye nafty

Fabryki maszyn i narzędzi wiertniczych.

Dyrekcye kopalń w Borysławiu i Krośnie. — Dyrekcye Rafineryi jakoteż zakładów budowy maszyn i narzędzi wiertniczych w Gliniku maryampolskim.

1007

Surowce

METALE

Półwyroby

MIEDŹ, MOSIĄDZ, SPIŻ (ROTGUS), CYNA,
CYNK, OŁÓW, NIKIEL, ALUMINIUM, ANTY-
MON, TYGLE GRAFITOWE, METALE BIAŁE,
BLACHA CYNKOWA.

DOM HANDLOWY 1033

KORNBLUM i GEPNER

Warszawa, ul. Grzybowska 27.

Stare

Popioły

Inż. **ST. LIBELT i E. PRZYBYSZOWSKI**

**KONCESJONOWANE
BIURO NAFTOWE**

w Krośnie

1037

udziela wszelkich informacji, przeprowadza wszelkie
... transakcje w dziedzinie przemysłu naftowego. ...

ZAKŁADY TOW. AKC. **THYSSEN i Ska**

1062

wyrabiają w fabrykach swoich
westfalskich i lotaryngskich
w najkrótszych terminach:

ŻELAZO we wszystkich formach o **RURY**
wiertnicze, gazowe i i. o **LINY** dla kopalń
i fabryk o **WYCIĄGI**, kołowroty i urządze-
nia kopalniane o **MASZYNY** parowe i ga-
zowe wszelkich systemów o **KOTŁY** pa-
rowe o **POMPY** i kompresory o **URZĄ-
DZENIA** walcowni i odlewni o **GENERA-
TORY** gazowe o **TURBINY** parowe, gazowe
i ropne o **DYNAMOMASZYNY** i motory i t. d.

Prospekty i kosztorysy wysyła Biuro
inżynierskie i zastępstwo na Polskę:

Inż. JULIUSZ LUFT

Kraków, ulica Dietlowska L. 99, II. piętro.

::: The Westinghouse Brake Co. Ltd. London. :::
National Brake and Electric Co. Milwaukee.

Kompresory parowe, gazowe, elektryczne i transmisyjne

=== (od najmniejszych do 15 metr. sześć. na minutę). ===

Jeneralny reprezentant na Polskę:

STANISŁAW NEHRING, Inżynier

WARSZAWA, NOWOLIPIE 52. m. 3.

1028

POMPY

WARSZAWSKIE EL. T-WO

ODŚRODKOWE TURBINOWE

DLA NAJWYŻSZYCH PODNOSZEK.

**SZYBOWE PIONOWE DO ZASILANIA
KOTŁÓW** DO IRYGACJI, DLA WODOCIĄGÓW I KA-
NALIZACJI DLA FABRYK, DOMÓW etc.

SIRIUS

WARSZAWA, ŻŁOTA 65
TELEFON 6825.

1002-12

BIURO BUDOWY TELEFONÓW

Wyłącznie przedstawiciele na Rzeczpospolitą Polską zakładów:

Allmaänna Telefon-
aktienbolaget L. M. **ERICSSON, Sztokholm,**
ERICSSON, Wiedeń, Budapeszt.

PROJEKTY i BUDOWA: Stacji centralnych wszelkich systemów o każdej pojemności oraz sieci telefonicznych kablowych i napowietrznych.

SPRZEDAŻ i DOSTAWA: Aparatów, przyrządów i materiałów telefonicznych, telegraficznych i sygnalizacyjnych najnowszych konstrukcji.

1035

BIURO BUDOWY TELEFONÓW, WARSZAWA, Zielna 37-39.

Adres dla depesz: „KONSTRUKCJA“.

TELEFONY: 102, 115, dawny 69-11.

INSTYTUT BADAŃ NAUKOWYCH I TECHNICZNYCH „METAN“ SPÓŁKA Z OGR. ODP. WE LWOWIE, ULICA LEONA SAPIEHY L. 3

DZIAŁ PATENTOWY: Urządzenia do rozdziału emulsyj ropnych metodami perjodyczną lub ciągłą. — Urządzenia do wyrobu gazoliny metodą absorpcyjną. — Urządzenia do ekonomicznej destylacji ropy.

DZIAŁ LABORATORYJNY: Analizy materiałów opałowych, gazów ziemnych, ropy etc.

DZIAŁ REDAKCYJNY: Wydawnictwo miesięcznika „PRZEMYSŁ CHEMICZNY“.

1013-24

CZASOPISMO NAFTOWE

POŚWIĘCONE SPRAWOM RODZIMEGO
:: PRZEMYSŁU NAFTOWEGO ::

WYCHODZI 1-go i 15-go KAŻDEGO MIESIĄCA JAKO DODATEK DO
CZASOPISMA GÓRNICZO-HUTNICZEGO



Redakcją kieruje Komitet Redakcyjny. — Redaktor zast. St. Kamiński.

Prenumerata z przesyłką pocztową w Polsce :

Rocznie . . . Mk 90.—. Cena pojedynczego numeru . . . Mk 7.—.

Rękopisy niezużytkowane zwraca się na żądanie. — Przedruk artykułów dozwolony tylko z podaniem źródła.

Biura Redakcji i Administracji: w Krakowie, ulica Jagiellońska L. 5. Telefon (międzydzielnicowy) Nr. 2431, — w Warszawie, Bielańska 18.

Konto Pocztowej Kasy Oszczędności Nr. 141.049.

Dr K. Tołwiński

Gospodarcze jednostki naftowe.

Wielka różnorodność warunków geologicznych w Karpatach powoduje, że eksploatacja ropy natrafia niekiedy na olbrzymie trudności techniczne. Trudności te są często tej natury, że traktowane indywidualnie nie dają się zupełnie usunąć, lub też pokonanie ich, przynosząc pewne doraźne korzyści dla danej kopalni, wyrządza jednocześnie niepowetowane wprost straty dla całego terenu naftowego, jak to zobaczymy niżej.

Bliższa znajomość naftowych stosunków geologicznych i przemysłowych w Galicji doprowadza do przekonania, że nie można poszczególnych partji terenów ropodajnych traktować jako całości odrębnych, lecz że należy tu uwzględnić jeden z decydujących momentów, mianowicie budowę geologiczną i wszystkie poszczególne partje produktywne — o ile należą do danej jednostki geologicznej — traktować jako jedną niepodzielną całość. Wówczas jedynie dadzą się rozwiązać, a w każdym razie rozwiązać lepiej, niż to było dotychczas, pewne trudności techniczne, jak również i prawno-administracyjne.

W dotychczasowym przemyśle galicyjskim panowały pod tym względem stosunki bardzo nieregulowane, a pogląd, że tylko jednolite traktowanie całego odnośnego obszaru naftowego może zapobiec pewnym zjawiskom szkodliwym lub zgoła katastrofalnym, nie zdobył jeszcze dla siebie prawa obywatelstwa.

Dla uzasadnienia naszego twierdzenia przytoczymy tu kilka szematycznych szkiców, które uwadniają potrzebę takiego właśnie stawiania sprawy i dopomogą do ustalenia pojęcia gospodarczej jednostki naftowej. Wybraliśmy kilka przykładów niezbyt skomplikowanych, ażeby podkreślić szczególnie pewne momenty techniczne, które jednak mają dominujące znaczenie i które muszą być traktowane z geologicznego punktu widzenia.

A. Rys. 1 i 2 przedstawiają podłużny i poprzeczny przekrój regularnej wydłużonej kopuły. Horyzonty wodonośny (I W) i ropośny (I R) zapadają od kulminacyjnego punktu wypiętrzenia we wszystkich kierunkach — łagodniej w podłużnym, bardziej stromo w poprzecznym. Szyby 2, 3, 4, 5,

6 i 7 muszą zamykać wodę pochodzącą z poziomu I W, coraz to głębiej w miarę oddalania się od środkowego otworu 1. W tym więc wypadku ważnym jest możliwie ściśle rozpoznanie pokładów wodonośnych i ropośnych i ustalenie ich przebiegu i nachylenia w różnych kierunkach. Wówczas zamykanie wody da się przeprowadzić jednolicie na całym danym obszarze naftowym, czyli innymi słowami cały dany obszar musimy traktować jako gospodarczą jednostkę naftową.

B. Rys. 3 przedstawia poprzeczny przekrój siodła naftowego I W i II W oznaczają horyzonty wodne; I R i II R horyzonty ropne, szyb A musi zamykać wodę z horyzontem I W przed dojściem do poziomu ropośnego I R, następnie zaś chcąc eksploatować horyzont II R ma zamykać wodę poraz drugi poniżej II W. Woda jednak z poziomu II W podnosi się do poziomu N, a więc wyżej od horyzontu ropośnego I R. Jeżeli horyzont wyższy został najpierw wyczerpany, nie sprawia to różnicy, lecz nie zawsze tak bywa i w tym wypadku sprawa komplikuje się. Przypuśćmy, że druga kopalnia zakłada szyb B w partji terenu, gdzie horyzont I R na przestrzeni D został już wyczerpany, wówczas dla celów tej kopalni wystarczy zamknąć wodę z horyzontów I W i II W w taki jedynie sposób, aby nie zawodził II R. Ponieważ jednak wyższy horyzont ropośny I R pozostaje jeszcze w eksploatacji, w interesie więc całości obszaru naftowego leży, aby zmusić właściciela szybu B do takiego załatwienia sprawy, aby woda z pokładu I W nie przedostała się do I R, jak również aby woda z pokładu II W nie podniosła się i nie zawodziła poziomu I R. W tym więc wypadku tylko traktowanie całego tego obszaru jako jednostki naftowej może zapobiec katastrofalnym skutkom gospodarki indywidualnej.

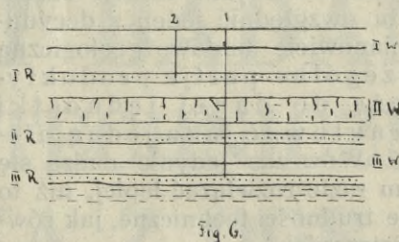
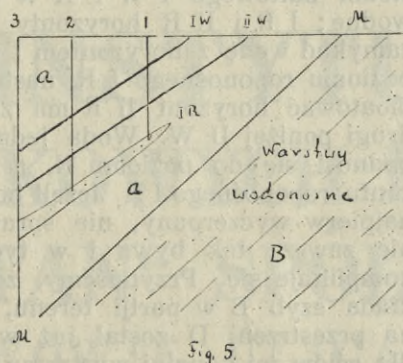
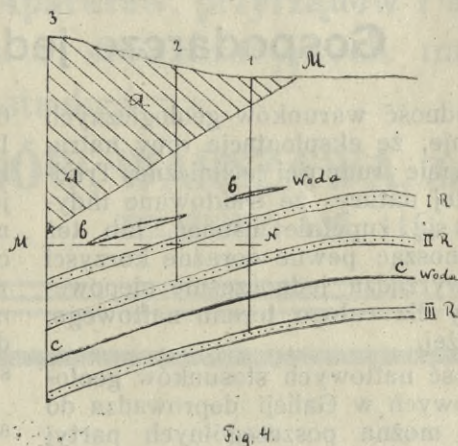
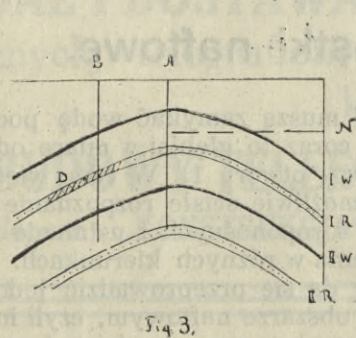
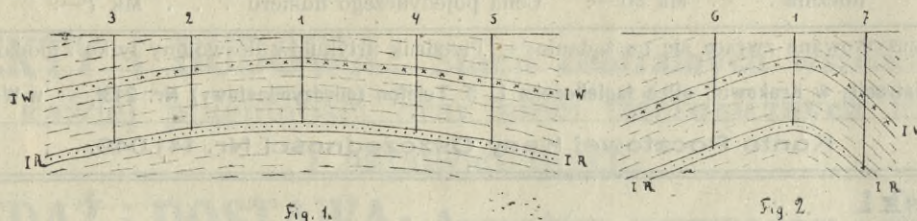
C. Rys. 4 przedstawia zszematyzowany typ budowy geologicznej terenów naftowych w Borysławiu. a — wodonośne warstwy nasunięte. M M — granice nasunięcia. b — lokalne soczewki wodne. c — horyzont wielkiej wody wgłębnej. I R, II R i III R horyzonty ropośne. N — poziom do którego podnosi się woda z pokładu c.

Szyby 1, 2, 3 muszą zamykać wodę: 1) z warstw nasuniętych poniżej MM, 2) pochodzącą z soczewek II R i III R i 3) z horyzontu c — na coraz to większej głębokości w miarę posuwania się w kierunku 1 do 3. Oprócz tego ponieważ woda z horyzontu c podnosi się wysoko aż do poziomu ropnego II R a częściowo i I R, należy również dbać o to, aby była zamykana w ten sposób, iżby nie zawodziła nie tylko dolnego horyzontu III R, lecz i górnych II R i I R.

Z powyższego wynika, że Borysław tworzy również odrębną gospodarczą jednostkę naftową.

eksploatowanie najpierw zupełnie horyzontu wyższego I R i dopiero następnie przejście do pogłębienia szybów w celu dostania się do horyzontów niższych. Mamy tu do czynienia znowu z odrębną jednostką naftową.

Przykłady przytoczone ilustrują wypadki, gdzie przebieg złóż ropy i wody ma charakter regularny, zgodny z przebiegiem warstw geologicznych. W pewnych jednak razach mamy do czynienia ze złożami wody wzgl. ropy uzależnionymi od szczelin przecinających warstwy w różnych kierunkach. Wówczas potrzebne są zarządzenia specjalne, zabezpieczające teren od zawodnienia.



D. Rys. 5 daje szematyczny obraz nasuniętych warstw ropnośnych (a) na piaskowce wodonośne (B). MM jest granicą nasunięcia, B przedstawiają pokłady wodonośne i naogół nie zawierające ropy. I i II W oznaczają poziomy wodne, I R poziom ropny.

Szyby 1, 2, 3 mają zamykać wodę z poziomów I W i II W ponad I R na coraz to większej głębokości w kierunku od 1 do 3, pozatem nie powinny przekraczać granicy MM. Dany więc obraz dla względów tych tworzy również odrębną jednostkę naftową.

E. Rys. 6 I W, II W i III W oznaczają horyzonty wodne I R, II R i III R horyzonty ropne. Woda z poziomu I W zamyka się normalnie, II W zaś tworzy pokład wodonośny o znacznej miąższości i wielkich zasobach wody artezyjskiej trudnej do zamykania. W tym wypadku wskazaniem jest wy-

Oprócz wymienionych wyżej względów głównie co do zamykania wody jednolita gospodarka naftowa wymagana jest jeszcze i dla wielu innych powodów. Czy to gdy chodzi o celowe ułożenie planu dróg komunikacyjnych, rurociągów, zbiorników, czy też wzajemnego rozmieszczenia szybów, tak aby eksploatacja ropy odbywała się w sposób jaknajbardziej ekonomiczny, w każdym z tych wypadków dany teren naftowy należy zawsze traktować jako całość. Harmonijna gospodarka na całym obszarze naftowym pozwala w czasie eksploatacji czynić różne ciekawe doświadczenia natury praktycznej, że przytoczę tu jeden przykład stosowany n. p. w czasach ostatnich w Ameryce. Gdy piaszczysty pokład ropnośny zaczyna się wyczerpywać, włączane jest niekiedy do pewnych szybów powietrze pod wielkim ciśnieniem. Wówczas produktywność innych otworów podnosi się znacznie i t. p.

Gospodarka na terenach naftowych wymaga konsekwentnych zarządzeń może więcej jeszcze, niż w innych działach przemysłu górniczego, dlatego nieodzownym jest, aby cały materiał geologiczny danego obszaru (gospodarczej jednostki naftowej) ześrodkowywał w ręku jednego geologa, wzgl. jednej komisji geologicznej. W celu tym poszczególne obszary stanowiące jednostki naftowe należy poddać jednolitemu kierownictwu geologicznemu. Gdy jedynie rozporządzając całym materiałem geologicznym dotyczącym danej miejscowości i zgromadzonym czy to na podstawie zdjęć kartograficznych, czy też różnych danych pochodzących z szybów, geolog będzie w stanie wysnuć właściwe wnioski praktyczne. Musimy tu położyć jaknajwiększy nacisk właśnie na całość materiału geologicznego. Najbardziej nawet sumienne

i szczegółowe zdjęcia odrębnego kawałka terenu naftowego, lub też obserwacja geologiczna stosowana do jednego lub paru poszczególnych szybów, nigdy nie zdołają rozwiązać w dostatecznej mierze różnych problemów geologiczno-technicznych związanych z budową całego obszaru naftowego. Do celu tego prowadzi jedna tylko droga, mianowicie: 1) zdjęcia geologiczne (kartograficzne) całego obszaru danej jednostki tektonicznej i 2) jednolita kontrola geologiczna zastosowana do wszystkich szybów na całym terenie gospodarczej jednostki naftowej.

Gdy zasady wyszczególnione wyżej zostaną ustalone w sposób definitywny, dadzą się wówczas również usunąć rozmaite trudności natury prawno-administracyjnej, które dziś, jak wiadomo, paraliżują nieraz najlepsze intencje.

Z Drohobyckiego Okręgu górniczego.

Drohobycz, 16 marca 1920.

Stan wytwórczości ropy utrzymuje się w lutym na tym samym poziomie co w miesiącu ubiegłym i wykazuje wprawdzie ta wytwórczość cyfrę niższą aniżeli w styczniu, nie przekracza jednak ta zniżka dwudniowej wytwórczości, odpowiadającej różnicy przepracowanych dni roboczych w styczniu i lutym. Wytwórczość ropy marki borysławskiej wynosi w lutym 49605 t. (2665 t.), wytwórczość innych kopalń okręgu drohobyckiego 5040 t. (-496 t) Natomiast zanotować należy w lutym wzmożenie się ekspedycji ropy o 2377 t tj. do cyfry 47628 i co zatem idzie zmniejszenie się zapasów, których stan w porównaniu ze stanem z 31 stycznia b. r. zmniejszył się 5482 t.

Ponieważ zaopatrzenie kopalń nafty w węgiel opałowy było niedostateczne, przeto 15% całej produkcji drohob. okręgu górniczego zużyto na opał. Zaopa-

trzenie kopalń nafty w materiały techniczne pozostawia i nadal wiele do życzenia, a brak rur, żerdzi i lin utrudnia coraz bardziej prawidłowy ruch kopalń, do czego przyczynia się również i brak niezbędnego do ruchu węgla kamiennego.

Sprawa aprowizacji żywnościowej również nie postępuje naprzód. Brak artykułów spożywczych, które z wyjątkiem mąki nie nadchodzą zupełnie, albo tylko w znikomej ilości, powoduje ustawiczną wyżkę cen, z którego to powodu Izba pracodawców przyznała robotnikom od 1 lutego podwyżkę w wysokości 50% dotychczasowych zarobków. Podwyżka ta jednak nie zadowoliła żądań robotniczych, którzy we wniesionym do Izby pracodawców memoriale zażądali podniesienia zarobków o 220 do 290%. Z podobnymi żądaniami do pracodawców wystąpili też w lutym urzędnicy techniczni i administracyjni.

Z zachodnio-karpackiego przemysłu naftowego.

Warszawa, 10 marca 1920.

Nowe żądania robotników naftowych, przedstawione Zachodnio-karpackiej Izbie pracodawców, a zmierzające do uzyskania 260%-towej podwyżki dotychczasowych zarobków, pociągając za sobą ogromne wzmożenie kosztów produkcji, zniewoliły odnośne sfery przemysłowe do wszczęcia u Rządu akcji o dalsze podniesienie cen ropy, któreby umożliwiło dalszy rozwój przemysłu naftowego w zachodniej Małopolsce. W tym celu wyjechała do Warszawy delegacja, złożona z prezesa Izby Pracodawców, inż. Stanisława Libelta, dra St. Dunikowskiego z Krosna i inż. Marjana Trydłowskiego, przedstawiciela zachodnio karpackich kopalń ropy dla przeprowadzenia z władzami państwowymi odnośnych pertraktacji, w których udział wziął na zaproszenie delegacji Prezes Kraj. Tow. Naftowego p. Wł. Długosz.

Po porozumieniu się z przedstawicielem rafinerii drem Pilatem, została delegacja, w skład której wchodził i trzech przedstawicieli robotników, przyjęta

przez prezydenta urzędu naftowego p. Widomskiego, który oświadczając gotowość przyjęcia z pomocą przemysłowi naftowemu zachodniej Małopolski przedstawił szczegóły tej pomocy ze strony Rządu w następujący sposób:

1. Nowa cena ropy w wysokości 18.000 Mk za 1 wagon, wraz z nowym cennikiem na produkty, zostanie w najbliższych dniach urzędowo ogłoszoną. Na dalszą podwyżkę cen ropy rząd na razie zdecydować się nie może.

2. Rząd stworzy do trzech miesięcy wielkie i zasobne magazyny aprowizacyjne i odzieżowe dla robotników naftowych.

3. Rząd pospieszy z pomocą kopalniom o małej produkcji, opartym na polskim kapitale w formie zaliczek gotówkowych, wzgl. dostawy materiału technicznego lub zwolnienia na eksport pewnej ilości ropy na wymianę z artykuły dla wielu kopalń niezbędne, których dostawy podjąć się mogą jedynie firmy zagraniczne.

4. Umowa kompensacyjna z Czechami przyjdzie do skutku, przyczem przede wszystkim uwzględnione będą dostawy materiałów i maszyn wiertniczych.

Prezydent Urzędu naftowego p. Widomski upewnił delegację, że z całą energią, życzliwością i obiektywnością bronić będzie interesów przemysłu. Takie też wrażenie odniosła delegacja z tego posiedzenia, na którym zapewniono ją także, że Rząd rozrzuci sieć gazociągów z kopalń w Męcince, do wszystkich linii naftowych w zachod. Małopolsce, by kwestja opału była załatwioną i by nie dopuścić do opalania kotłów tak cennym dziś materiałem, jak ropa.

Pan Widomski wyraził też przekonanie, że w najbliższym czasie powołaną też zostanie do życia w łonie Urzędu naftowego naftowa sekcja geologiczna, jako ciało doradcze, złożone ze znawców geologicznych stosunków terenów naftonośnych.

Na zaproszenie robotników inż. Libelt i dr Stan. Dunikowski udali się do Sejmu, gdzie konferowali z posłem drem Diamandem, który zaproponował mo-

żliwie bezzwłocznie zwołanie ogólnej ankiety naftowej w Krakowie, celem fachowego sformułowania wskazań i postulatów w sprawie przemysłu naftowego, jakie mają być przedłożone rządowi.

Ankieta tę powołało też rzeczywiście Krajowe Towarzystwo Naftowe do Krakowa na dzień 30 marca z następującym porządkiem dziennym:

1. Słowo wstępne — Prezes Krajowego Towarzystwa Naftowego, Wład. Długosz.

2. Ogólne postulaty przemysłu naftowego w stosunku do polityki przemysłowej Państwa — ref. dr J. Nowak.

3. Zapotrzebowanie kopalń — ref. inż. M. Szydłowski.

4. Sprawy robotnicze — ref. Sekretarz Związku Metalowego Topinek.

Nie należy wątpić, że ankieta przyczyni się znacznie do wyjaśnienia i usunięcia wielu bolączek naftowego przemysłu. (x).

Rozwój historii ropału.

Rumuńskie pisma wśród licznych rozważań poświęconych obecnym sprawom przemysłu naftowego u siebie w kraju — zastanawiają się nad kwestją ropału i historją, a raczej wzrostem jego znaczenia. Podczas gdy przed jakimiś 30-tu laty pozostałości ropy po destylacji wynoszące około 40% z ogólnej sumy rafinady, były raczej niepożądanym balastem, zużywanym na opał jedynie w krajach produkujących ropę — to dziś, po wojnie, wszędzie, nawet w krajach nie posiadających nafty, ropał staje się coraz bardziej poszukiwanym, nawet prosto niezbędnym artykułem.

Niebywały brak węgla, wywołany wzmożoną jego konsumcją oraz brakiem robotnika, wprowadził ropał do obsługi lokomotyw, a po doświadczeniu korzystnym co do większej ilości kalorii otrzymywanych, przy mniejszej objętości, uczynił go bardzo pożądanym materiałem opałowym dla parowców, a zwłaszcza dla okrętów wojennych. Ponieważ przy coraz bardziej ulepszonych metodach fabrykacji oraz użytkowywania ropału, stoi przed nim wielka przyszłość, zatem zarówno w interesie przemysłu naftowego, jak i dla narodowej ekonomicznej gospodarki — należy zabezpieczyć pokrycie dla wewnętrznej konsumcji własnej ciągle rosnącej, oraz o ile możności podnieść eksport, by wyzyskać bardzo korzystną konjunkturę handlową na targach zagranicznych.

Już samo zestawienie produkcji i wywozu ropału w Rumunji wymownie ilustruje powyższe słowa.

Rok:	wywieziono:	własna konsumcja:
1901	30.754	66.753
1902	23.078	77.876
1903	58.724	97.000
1904	45.204	119.735
1905	49.515	162.243
1906	53.374	237.477
1907	76.062	332.900
1908	78.169	347.332
1909	49.715	366.703
1910	116.227	360.351
1911	213.327	434.094
1912	283.594	540.385
1913	341.912	560.492

Pierwsze lata wykazują niezmiernie małą cyfrę eksportu, w roku 1909 wywóz, nawet znacznie zmalał, i nie rzadkim był objaw wtedy, że narzekano na ropy ubogie w składniki droższe, a obfitujące w pozostałości, jako nie mające odbytu za granicą. Odkąd jednak angielska marynarka wojenna pierwsza zaprowadziła u siebie opał płynny i poczyniła liczne zamówienia powyżej 200.000 ton ropału, rozpowszechnienie jego przybrało coraz większe rozmiary tak, że od roku 1910 silny wzrost eksportu zaniepokoił rząd rumuński, obawiający się braku pokrycia własnego zapotrzebowania dla swoich kolei, parowców i fabryk.

Wojna, zamknięcie Dardaneli, wreszcie przystąpienie Rumunji do państw walczących, wywołało zupełny zastój w przemyśle rumuńskim, ale obecnie, o ile tylko naród rumuński wykaże dosyć siły organizacyjnej, inteligencji, pracy i przedsiębiorczości, a rząd rumuński poprze jego usiłowania całą swoją polityką ekonomiczną i przemysłową, to właśnie ta gałąź przemysłu naftowego może się wspaniale rozwinać, dzięki niebywałej konjunkturze handlowej, gwałtownie mnożącym się rynkom zbytu na wszystkie produkty wtórne ropy, zwłaszcza na pozostałości.

Ale w dzisiejszych, obecnych warunkach Rumunja korzystać z tych sprzyjających warunków i możliwości wyzyskania cen wobec małej podaży a znacznego popytu, wcale nie może! W tej chwili cały jej zapas ropału wynosi 20.000 ton, co wobec ciągle zmniejszającej się produkcji na kopalniach, oraz wobec „Wielkiej Rumunji“ nie wystarczy nawet na potrzeby własne. Ażeby mózdz prowadzić racjonalną gospodarkę naftową i narodową tj. mózdz eksportować, należy z intensywnością prowadzić wiercenie i eksploatację kopalń.

Da się to uskutecznić tylko wtedy, gdy wszelkie zapory i trudności hamujące wolny rozwój przemysłu zostaną usunięte, gdy przemysł będzie mógł wprowadzić do kraju wszystkie maszyny i cały potrzebny, a ciągle brakujący materiał techniczny.

Tem bardziej należałoby się spieszyć z urzędywistnieniem tych wszystkich postulatów, że mimo iż obecna sytuacja ekonomiczna światowa będzie zapewne dosyć długotrwałą, to przecież nie będzie wie-

czną, bo jak z jednej strony coraz nowe obszary naftonośne zostają odkrywane i wyzyskiwane na wszystkich częściach kuli ziemskiej, tak z drugiej strony, państwa pozbawione własnego opał, zupełnie słusznie zabierają się z całą energią do wyzyskania swych wód i uzyskania z nich potrzebnej siły motorycznej dla swego przemysłu, oraz dla elektryfikacji kolei.

Francuska prasa zajmuje się również bardzo żywo sprawą ropy i nazywa rok 1919 rokiem ropy. Z powodu ogólno-światowego braku węgla, płynny opał zaczął coraz bardziej wchodzić w użycie. W Anglii zmniejszyła się produkcja węgla w roku poprzednim, w porównaniu z r. 1913, o 70 milionów ton, Francja również produkuje obecnie zaledwie drobną część swej przedwojennej wytwórczości, tak, że obecnie światowa produkcja węgla, wynosząca przed wojną około 1 miliard ton, z trudem dochodzi sumy 700 milionów ton. Wobec tego we wszystkich gałęziach przemysłu panuje dążność zastępowania węgla płynnym opałem, tembardziej, że już nawet powierzchowne zestawienie właściwości jednego i drugiego systemu, przemawia za ropą. Już samo odtransportowywanie z miejsca wydobywania, zapomocą rurociągów, jest bardzo proste i wymaga mało rąk roboczych do pomocy. Przytem 1 tona ropy przy dłuższym transporcie wymaga daleko mniej miejsca niż tona węgla, a ponadto posiada podwójną ilość kalorii. Dalej — utrata ciepła w czasie palenia jest minimalna, a także ilość wytwarzanego dymu, gazów, pyłu i popiołu mniejsza. — Również i koszty produkcji są tańsze, niż przy węglu. — To wszystko razem wzięte, przemawia za tem, że niebawem, nie tylko okręty, lecz również koleje i paleniska fabryczne będą przystosowane do opału ropą.

Ilość parowców opalanych ropą jest dziś bardzo znaczna, a setki parowców jest właśnie w przebudowie, z czego około 75% otrzyma urządzenie oparte na systemie „odwracalnym“ (t. zw. „Convertible System“), za pomoca którego można w ciągu paru godzin zamienić opalanie ropą na opalanie węglem. Prócz tego także i parowce poruszane zapomocą mo-

toru Diesla są w budowie. Anglja, dotychczas zaopatrzona w dostateczną ilość taniego węgla pozostała w tyle poza innymi mocarstwami morskimi co do przebudowy swej marynarki do opału ropą, obecnie jednak większe towarzystwa żeglugi, zwłaszcza wysyłające okręty swe na wschód, wszystkie przystępują do zaprowadzenia opału ropą na swych parowcach.

Na całym świecie zaprowadzają stacje ropne, podobnie jak dotychczas węglowe. Okręty jadące np. na wschód, po wyczerpaniu zapasów zabranych z Europy, mogą już w Suezie lub w Port Said zaopatrzyć się w nowe ilości opału, potem w Columbo, Singapur, Shanghai, Hong-Kong i Yokohama. W wszystkich główniejszych portach Australji, Indji, w Indiach Holenderskich, na wyspie Borneo, znajdują się stacje ropalne. Również cała Afryka, oraz wschodnie i zachodnie wybrzeża Ameryki zaopatrzone są w specjalne składy opału dla marynarki międzynarodowej.

Ponieważ parowce opalane ropą, z konieczności rzeczy musiałyby omijać porty, nie dające im możności nabrania nowych zapasów, zatem nie tylko Anglja, ale również i Szwecja, Danja, Holandja, Francja, Hiszpanja, Portugalja, Włochy i Grecja przystępują na wyścigi do zakładania w swoich portach zbiorników ropy.

Tak np. w porcie Manila, każda tama portowa, każde „molo“ zaopatrzone będzie w rurociąg, zapomocą którego okręty opalane ropą, natychmiast po zarzuceniu kotwicy będą mogły zaopatrzyć się w materjał opałow. Wogóle cały port ten ma być na wielką skalę urządzone i planowo przebudowany, tak by równocześnie około 30 tysięcy ton tonażu mogło być wyładowanem.

Również Liverpool już przystąpił, po przełamaniu pewnych trudności z władzami portowymi, do budowy wielkich zbiorników na ropą, o objętości kilku milionów gallonów, dla okrętów zawijających do tego portu.

Nawet i w Marokko kilkanaście lokomotyw przeszło do opału ropą.

Z.

Zaopatrzenie kraju w naftę.

Wobec faktu, że kraj nasz cały, zarówno większe miasta, jak i wieś, cierpi stale na brak nafty, przy równoczesnej wydatnej produkcji oraz przepelnionych zbiornikach, interesującymi dla nas będą wywody ogłoszone świeżo w rumuńskim „Monitorze Naftowym“ a zajmujące się zaradzeniem analogicznym wadliwym stosunkom w Rumunji, tem ciekawsze, że wbrew dziś ogólnie panującej tendencji ześrodkowywania wszelkiej akcji w ręku rządu i ujmowania każdej niemal dziedziny życia gospodarczego i ekonomicznego w ramy państwowe, objawia się w Rumunji prąd nowy, świeży — dążący do zindywidualizowania wszystkich tego rodzaju spraw, do oparcia powodzenia danego przedsięwzięcia czy organizacji, nie na szeregu praw i przepisów, często hamujących bieg rzeczy, lecz na prywatnej inicjatywie, energii i zdolności poszczególnych jednostek.

Dwie są zasady, na które powinno się przede wszystkim zważać, przy organizowaniu racjonalnego rozdziału nafty w danem państwie:

1) jaknajwiększe wyzyskanie drogi wodnej oraz naftociągów — a co za tem idzie, ograniczenie użycia kolei żelaznych do transportu ropy i jej produktów;

2) decentralizacja i umiejętny rozdział sił ludzkich i fizycznych.

Te dwie wytyczne są warunkiem *sine qua non*, poprawy zaopatrzenia kraju w naftę. W Rumunji należałoby koniecznie powiększyć sieć rurociągów i oprócz projektowanej linii Prahova — Giurgévo, połączyć naftociągiem miejscowości Buzeu — Galatz, Olvesti — Cluj, Buzeu — Jassy — Czerniowce etc. — Ameryka dysponuje już obecnie dziesiątkami tysięcy kilometrów naftociągów, a Rosja oprócz licznych rurociągów posiada tak wspaniałą szlak wodny jak rzeka Wołga, przerzynająca prawie całe państwo, należałoby tylko umieć wyzyskać ją należyście.

Z chwilą rozszerzenia i powiększenia sieci rurociągów rumuńskich, trzebaby przedewszystkiem wszystkie porty dunajowe i czarnomorskie wyposa-

żyć w urzędzenia, zamieniające je na wielkie centra handlu ropą, posiadające dostateczną ilość zbiorników na przechowywanie zapasów dostarczanych przez rafinerje, oraz odpowiednią ilość statków i sztuków cysternowych, przeznaczonych jedynie do obsługiwanego danego okręgu i odbywających jedynie krótkie podróże. Zasadniczą podstawą tego systemu jest właśnie podział na wielkie centra z okręgami do nich należącymi i przez nie zaopatrywanymi. Jedynie taka decentralizacja materialnych czynników pracy potrafi zapobiedz zastojowi w rozdziale ropy oraz przeprowadzić składowe zaprowiantowanie kraju całego. Korzyści tej metody już na pierwszy rzut oka są widoczne: Żadna „lokalna” cysterna, czy to wodna, czy kolejowa, kursująca na krótkich przestrzeniach nie zabląka się, nie wymknie z pod ścisłej kontroli, a tymczasem obecny system, gdzie z jednego centrum np. w Rumunii z Prahovy wysyłane bywają pojedyncze cysterny do najodleglejszych granic powiększonego kraju — wykazuje potrójne szkody przy obrocie cysterny: po pierwsze bardzo długi czas potrzebny do przebycia owej odległości, powtórnie koszt siły pociągowej czy to lokomotywy, czy parowca holownika, a wreszcie zagwożdżenie stacji łącznikowych, zwłaszcza stacji głównych.

Co się zaś tyczy decentralizacji sił ludzkich, to dużo byłoby reform i zmian do zaprowadzenia, lecz przedewszystkiem należałoby owe pojedyncze okręgi przydzielić poszczególnym kupcom naftowym i tylko im, równocześnie oznaczając stałe ceny sprzedaży, by uniemożliwić wszelką spekulację, pozostawiając im jednakowoż dostatecznie duże zyski by ich zachęcić do pracy intensywnej. Kupcy tacy staliby się np. w Rumunii bardzo cennym czynnikiem pomocniczym dwóch istniejących już tam organizacji kierujących transportami ropy, tj. dyrekcji kolejowej oraz T-wa „Rozdział” („Distributia”), które mimo najlepszej chęci były zawsze wyprzedzane, przez prywatnego przedsiębiorcę, działającego sprawniej i szybciej, gdyż ten ostatni nie krępowany szeregiem przepisów i reguł, może działać na własną rękę, zastosowywać w danej chwili własne pomysły, za które sam jeden ponosi odpowiedzialność i których powodzenie obchodzi jego samego bezpośrednio.

Nie wchodząc w bliższe szczegóły organizacji okręgów rozdzielczych, zawisłych od portów, zastanówmy się nad sposobem, w jaki reszta kraju, bardziej oddalona od sieci wodnej będzie mogła być zaopatrzona. — Przedewszystkiem dzięki zaopatrywaniu wszystkich miejscowości nadbrzeżnych, drogą wodną, cały park cystern, dotychczas tam zajętych, zostanie zwolniony i będzie mógł zasilać centra śródlądowe. Oczywiście trzeba będzie niektóre z tych stacji zbiorczych, wyposażać w odpowiednie urzędzenia, lub już istniejące rozszerzyć tak, by zaprowiantowanie mogło odbywać się regularnie, systematycznie, za pomocą całych pociągów naftowych, należących wyłącznie do danego okręgu i nie mogących być żadną miarą wywiezionymi poza dane terytorjum. Tak celowo zestawione pociągi, będą oddane do dyspozycji jednemu agentowi lub kolejno kilku kupcom po sobie, na ściśle oznaczony przeciąg czasu, tak że każdy może np. sam eskortować swój transport i przyczynić się własną zapobiegliwością i pilnością do szybkiego tempa i pomyślnego wyniku całej ekspedycji.

Aby mózdz jaknajwięcej zaoszczędzić na sile pociągowej lokomotyw, należałoby również i te miasta, które choć nie leżą w pobliżu wody, przecież

blżej niej niż rafinerji się znajdują, zaopatrywać w ropy przez porty. Np. w Rumunii dla Bessarabji całej, możnaby stworzyć taki port główny w Reni, któryby nie tylko zasilał swój własny okręg, lecz był stacją transytową dla innych centrów i okręgów całej Bessarabji.

Obecnie zaprowiantowanie Rumunii polega na zasadzie wolnego handlu, przy cenach ustalonych przez rząd, wobec jednak bardzo ograniczonych środków przewozowych i celem uniknięcia spekulacji, zaopatrzeniem w ropy władz i instytucji państwowych kieruje bezpośrednio Dyrekcja naftowego wydziału rumuńskiego ministerstwa przemysłu i handlu, zaś resztę zapotrzebowania kraju pokrywa T-wo „Distributia”, centralizujące w sobie sprzedaż produktów wszystkich rumuńskich rafinerji, o produkcji przewyższającej 5 wagonów dziennie, podczas gdy rafinerje o produkcji mniejszej, mogą bezpośrednio sprzedawać swe wyroby na rynku wewnętrznym. Dla prowincji przyłączonych tj. Bessarabji i Bukowiny, Dyrekcja naftowego oddziału min. przem. i handlu, przydziela miesięczne ilości według swego uznania, dla Transylwanji zaś, tamtejsza komisja rządząca przedkłada co miesiąc wykazy swego zapotrzebowania i o ile możności przeprowadza całą ekspedycję własnymi cysternami i lokomotywami.

Ponieważ jednak, wyżej naszkicowany system, w praktyce pozostawiał dużo do życzenia, dyrekcja owego wydziału naftowego, przedłożyła dyrekcji kolejowej nowy plan racjonalnego wyzyskania tak bardzo dziś ograniczonych środków komunikacyjnych, oparty na miesięcznym zapotrzebowaniu produktów rafinowanych i surowych osobno, dla każdej części kraju i wprowadzający dla każdej z nich regularne pociągi naftowe, kursujące w oznaczonym terminie, celem jednolitego zaprowiantowania całego obszaru. Siedm takich okręgów konsumuje miesięcznie razem: 21.100 ton produktów białych, a 46.200 ton pozostałości; stosownie do cyfr poszczególnych (których tu nie przytaczamy dla braku miejsca), zostałyby skierowane tam pociągi naftowe perjodyczne.

Również zwrócono uwagę i na to, by wszystkie cysterny w kraju, zostały przydzielone rafinerjom, proporcjonalnie do ilości miesięcznie z nich wywożonych produktów. A ogółem w tych zarządzeniach podzielono rafinerje na dwie grupy. Pierwsza kategoria, ma połączenia ruropociągowe ze zbiornikami dla eksportu rządowego, a druga albo nie posiada wcale tych urządzeń, albo też zbiorniki o bardzo małej pojemności. Ażeby więc ułatwić tym ostatnim regularne funkcjonowanie i odpływ produktów, przydzielono im procentowo większą ilość cystern, zwłaszcza, że prawie wyłącznie są oparte na kapitale narodowym. Cała ilość kursujących w Rumunii cystern wynosi 6.250.

Stanowisko rumuńskiego wydziału naftowego co do absolutnej konieczności zaprowadzenia pociągów specjalnych naftowych o pewnej określonej liczbie cystern, kursujących w różnych odstępach czasu w stałych kierunkach, została należycie zrozumianą przez rumuńską dyrekcję kolejową, gdyż zarządono jaknajrychlejsze zestawienie i puszczenie w ruch następujących pociągów:

a) 3 razy na tydzień pomiędzy Ploesti a Piatra Olt i z powrotem, b) 4 razy na tydzień na linii Ploesti-Bukareszt i z powrotem, c) 3 razy na tydzień na przestrzeni między Ploesti a Pascani, tam i nazad, d) 4 razy na tydzień Ploesti-Galatz, prócz tego co-

dzienny transport wodny 9 cystern pomiędzy Czarnowodą a Konstanżą oraz codzienny transport wodny 5 cystern ropy z Moinești do fabryk Onesti i Nicolina. Nad sprawiedliwym rozdziałem cystern i sprawnym funkcjonowaniem wypracowanego planu uzdrowienia stosunków zaopatrywania Rumunii w naftę, czuwać będzie specjalna komisja w której skład wchodzić będzie 4 członków, mianowicie: delegat ministerstwa przemysłu i handlu, delegat ministerstwa spraw wewnętrznych, dyrektor ruchu okręgowej dyrekcji kolejowej w Bukareszcie, oraz delegat towarzystwa „Distributia“.

Powyższe rozważania, dotyczące przeważnie sfery rumuńskich interesów, mają dla nas prócz czysto obiektywnego, rzeczowego, także i dydaktyczne znaczenie. Otwierają się przed nami szerokie horyzonty tak dla prywatnej jak i dla rządowej inicjatywy, widzimy wiele pilnych i nagłych zadań czeka na ujęcie i rozwiązanie, jak inaczej

wyglądałaby u nas nietylko kwestja zaopatrywania nas samych, ale przede wszystkim kwestja eksportu nafty za granicę (coby zupełnie zmieniło nasze stanowisko w wszechświatowym handlu), gdybyśmy mieli większą ilość rafinerji, oraz umieli wyzyskać obfitość naszej przyrodzonej sieci wodnej, której spławność trzebaby jednakowoż gdzieś powiększyć, oraz gdybyśmy posiadali więcej rurociągów, budowanych dziś w setkach kilometrów w każdym naftę produkującym kraju. Wobec tego na pozór fantastyczny projekt naftociągu pomiędzy Drohobyczem a Gdańskiem nabiera bardziej realnego zabarwienia, a w każdym razie jest dowodem, że może przecież nie damy sobie wszystkiego wydrzeć z rąk przez kapitał i inicjatywę zagraniczną, lecz że sami potrafimy zdobyć się na dotrzymanie kroku postępowi technicznemu z szaloną szybkością dążącemu naprzód na całym szerokim świecie.

Z. S.

Z naftowych spraw Rumunii.

Głosy niemieckie. W poprzednim numerze przedstawiliśmy sprawy przemysłu rumuńskiego, oświetlone z ich własnego stanowiska narodowego — ciekawym będzie dla porównania zapoznać się z głosami prasy niemieckiej o tychże samych kwestjach. Przedewszystkiem podkreślają Niemcy zasługę swoją, że w ciągu roku swego tam działania podczas okupacji, na nowo odbudowali i uruchomili przemysł naftowy, potężnie zniszczony przez ustępujące wojska rumuńskie. Gdy w listopadzie 1918 — Rumunia osiągnęła niebywałe, całkiem przechodzące oczekiwania korzyści z wojny, gdy małym względnie wysiłkiem dwukrotnie powiększyła powierzchnię i liczbę mieszkańców swego państwa, wydawało się, że przemysł naftowy osiągnie ogromny rozkwit. Tymczasem rzecz się przedstawia całkiem inaczej; produkcja, obróbka i wywóz są stale hamowane przez niedomagania transportowe, brak miejsca na magazynowanie, trudności w sprowadzaniu materiału wiertniczego itd. Rurociągi funkcjonują tylko częściowo, tak że olbrzymie rezerwoary w Konstancy stoją próżne. Produkcja miesięczna przynosząca za czasów niemieckiej okupacji znacznie cyfrę 10.000 wagonów, spadła w roku 1919 przeciętnie na 7.500 wagonów, zaś listopadzie na 6.600 wagonów, w grudniu na 6.400 wagonów. Naftowa polityka rządu rumuńskiego, wywierająca swój wpływ na produkcję, rozdział, wywóz i wprowadzająca ze względów narodowych, różne ograniczenia, co do udzielania koncesji wiertniczych, kupna i sprzedaży terenów oraz eksportu, okazała się w skutkach swych wadliwą. Do tego dołączyły się i inne choroby nawiedzające całą Europę: niesłychana drożyzna, spadek wartości pieniądza wogóle, przewroty społeczne, strajk generalny w lecie — tak, że były chwile, że nie tylko sprawność gospodarcza Rumunii, ale jej byt państwowy był zagrożony. — Wówczas rząd chwycił się starego i wypróbowanego środka, by zamydlić oczy widzom wewnętrznym i zewnętrznym, zaaranżował węgierską wyprawę, która wywołała dotychczas trwające jeszcze napięcie, pomiędzy Rumunią a państwami z nią sprzymierzonymi. Rumunia zażądała poparcia dla swej waluty, przez wydatne kredyty z zagranicy, oraz wielkiej

ilości materiałów potrzebnych dla swego przemysłu, środków transportowych, lokomotyw etc. Życzenia te spełnionemi nie zostały, z powodu stanowiska Rumunii nie chcącej oddać całego swego przemysłu pod wpływ zagranicy, a skutkiem tego spadła niezmiernie waluta rumuńska, tak że 1 frank szwajcarski kosztował 10 leji rumuńskich, a pewne podniecenie i naprężenie w stosunku do koalicji wywołane już epizodem węgierskim, zapanowało i w dziedzinie gospodarczej.

A przecież Rumunia, jak dotychczas, jest pod względem technicznym skazaną na konieczną pomoc z zagranicy, a że waluta niemiecka, podobnie jak rumuńska jest ogromnie zdeprecjonowana, więc najkorzystniej byłoby dla Rumunii — tak przynajmniej twierdzą Niemcy — nawiązać bezpośrednie stosunki handlowe z Niemcami. Wprawdzie Niemcy nie mogą ofiarować takich cen za naftę i zboże, których potrzebują koniecznie, jak państwa sprzymierzone, ale końcowy rezultat transakcji handlowych z Niemcami byłby przecież dla Rumunii korzystniejszy. Mimo, iż oficjalne kroki, celem nawiązania tych stosunków jeszcze nie zostały podjęte, to przecież prywatnie już pewne kroki zostały przedsięwzięte i nadeszły np. już do Niemiec oferty firm rumuńskich na naftę, ale pod warunkiem, by niemieckie cysterny po nią przybyły. Względy polityczno-dyplomatycznej natury byłyby do przewyciężenia; najgorzej przedstawia się sprawa transportu. Nie wiadomo jaką drogę wybrać, czy przez Węgry i Czechosłowację, czy przez Polskę, czy Dunajem. Wszystko dziś wydaje się niepowennem, ryzykownem — prawie się wydaje, że należałoby powrócić do średniowiecznych karawan, gdzie kupey sami, z narażeniem życia eskortują swój transport i czuwają nad swem mieniem.

Obecna sytuacja w Rumunii. Dopóki różne projekty i plan sanacji stosunków transportowych i magazynowanie ropy nie poprawią się znacznie, można twierdzić, że w naftowym przemyśle rumuńskim panują zupełnie anormalne, niezdrowe i przynoszące niepowetowaną szkodę całemu krajowi, stosunki. Naftociąg do Konstancy funkcjonuje bardzo słabo i z częstymi przerwami; zbiorniki wyrobów nafto-

wych zwłaszcza rafinowanych są stale przepelnione, a stosunki na kolejach są tak rozpaczliwe, że całe zatory transportów hamują ruch, a nagromadzone po fabrykach i rafinerjach zapasy nie mogą być wywiezione z powodu braku wagonów, lokomotyw etc. Zdarzają się wypadki i to nie rzadkie, że niektóre kopalnie w ostatnich trzech miesiącach pracowały tylko po 15 dni na miesiąc, dla niemożności odtłoczenia swej ropy.

Ceny ropy utrzymują się stale i popyt na nią jest bardzo silny.

Czynność rafinerji zależy naturalnie bardzo od trudności transportowych oraz umieszczenia produktów, mimo to czynią one co tylko jest w ich mocy, by zaspokoić zapotrzebowanie, zwłaszcza co do płynnego opału. I tak rafinerje należące do „Astra Romana” do tow. „Orion” oraz „Petrol Block” produkują dziennie około 400 ton ropału dla użytku kolei, żeglugi oraz władz i instytucji państwowych. Rafinerja „Vega” wyrabia „petrolinę”, którą dostarcza ruropociągami do Bukaresztu. Z destylarni „Steaua Romana” w Campina wychodzi dziennie około 100 ton pozostałości dla kolei rumuńskich oraz 300 do 400 ton „petroliny” dla potrzeb przemysłu. Bukareszt jest dostatecznie zaopatrzonej w naftę i w olej gazowy zapomocą ruropociągu Ploesthi-Giurgevo, lecz reszta kraju cierpi na ogromny brak wszelkich produktów naftowych, z powodu braku połączenia między miejscem produkcji a konsumcją. Co do eksportu, są pewne nadzieje, że obecnie Dunajem odpłynie do środkowej Europy pewna część nadwyżki produkcji.

Dyrekcja naftowych ruropociągów w Rumunji, powierzyła 5-ciu największym firmom metalowym

kraju naprawę 13 wielkich rezerwoarów, każdy o pojemności od 1.600 do 3000 m³, tj. połowy z całej liczby 26 zbiorników zniszczonych podczas odwrotu w roku 1916 w miejscowości Teleajeu-Ploesthi. Prace te, mają być ukończone do 4 miesięcy, będą kosztowały 3 miliony lei.

Wielkie towarzystwo budowy i robót publicznych powstało świeżo w Rumunji, o kapitale 60 milionów lei, mające na celu prócz badania i wykonywania projektów technicznych różnego rodzaju, uczestniczenie w przedsiębiorstwach przemysłowych, instalacjach, eksploatacjach, kupnie i sprzedaży fabryk oraz wszelkich transakcjach finansowych, przemysłowych oraz handlowych — także i bezpośredni udział w przemyśle naftowym. Osobna sekcja ma się zająć akordowem wykonywaniem wierceń, dostarczaniem materiału, narzędzi, przyrządów etc. T-wo to będzie nosiło nazwę: „Société générale de constructions et travaux publics”, z siedzibą w Bukareszcie.

Zaprowiantowanie kraju, zwłaszcza okolic gorzystych pozostawia wiele do życzenia z powodu trudności transportowych, tak że ludność wiejska ani w mąkę, ani w kukurydzę nie jest dostatecznie zaopatrzoną; tembardziej, że niechętnie zabierają się dziś rolnicy do uprawy roli, a raczej wolą używać swych zwierząt pociągowych do przewożenia drzewa, wina, oraz śliwownicy i uprawiać tem handel.

Kapitał amerykański w Rumunji. Według wiadomości z Nowego Yorku, amerykańskie Towarzystwa Naftowe zakupiły prócz szeregu kopalń także i główne rafinerje rumuńskie i przywróciły w nich ruch, wstrzymany od początku wojny.

Rumuńska produkcja ropy.

Produkcja ropy w Rumunji w ubiegłym roku przedstawia się następująco w tonach:

styczeń	86.375
luty	80.143
marzec	102.788
kwiecień	94.707
maj	94.984
czerwiec	79.539
lipiec	24.151
sierpień	33.528
wrzesień	96.912
październik	94.749
listopad	66.913
grudzień	65.058

Razem . . . 919.847 *)

Widzimy, że na ogół cyfry maleją. Ubytek produkcji tłómaczy się przedewszystkiem wielkim brakiem pomieszczenia dla wyprodukowanej ropy. Porównywując ze sobą dwa półrocza widzimy, że pierwsze sześć miesięcy dają nam sumę 538.536 ton a drugie tylko 383.311 ton, czego przyczyny szukać należy także w strejku robotników naftowych, ja-

kiego przemysł naftowy rumuński jeszcze nigdy nie notował, trwającym od 10 lipca do 20 sierpnia, co uwidacznia się zaraz w olbrzymim spadku produkcji tych 2 miesięcy. Do tych wszystkich przyczyn dodać jeszcze należy prawie zupełne wstrzymanie robót poszukiwawczych i wiertniczych. Mimo to, mimo, iż dzienna przeciętna produkcja wynosiła w roku 1919 2.520 ton, czyli w porównaniu z rokiem 1918 o dziennej produkcji 3.372 ton, o 752 tony dziennie mniej — nie można twierdzić, by naftowemu przemysłowi rumuńskiemu groziła ruina, bo zmniejszenie się produkcji, należy w pierwszym rzędzie odnieść do sztucznego hamowania wydajności szybów, a nie do wyczerpania terenów. Jeżelibyśmy porównawczo zestawili poszczególne okręgi i szyby, tobyśmy np. zauważyli, że kopalnia Moreni, należąca do Astra Romana i Romana-Americana, dwóch towarzystw najbardziej cierpiących na brak miejsca do magazynowania ropy, wykazuje największy ubytek produkcji.

Wywóz nafty rumuńskiej od 1 do 15 lutego 1920.

Z Czarnej Wody wywieziono do Serbji lekkiej benzyny 500 ton, do Węgier benzyny ciężkiej 804.185 ton, nafty destylowanej 1100 ton, a oleju gazowego 110 ton. Z Konstanzy odeszło do Egiptu nafty destylowanej 9.491.014 ton, tak że całość wywozu uskutecznił przez Urząd eksportowy w ciągu 15 dni wynosi 12.000 ton.

*) Z powodu braku dokładnych dat statystycznych za okres wojny, rumuńskie pisma nie podają w tym roku zwykłego porównania z latami poprzednimi.

Wytwórczość rumuńskich rafinerji w grudniu 1919 r.

	w t o n a c h						
	Benzyna	Nafta dest.	Nafta rafin.	Oleje	Parafina	Pozostałości	Razem
Zapasy 1 listopada 1919	67.406	108.908	15.606	35.065	213	17.644	244.842
Konsumpcja wewnętrzna	3.568	8.069	311	3.356	130	23.938	39.372
Eksport	650	5.927	—	779	—	—	7.356
Zużyto na opał	—	—	—	17	—	8.510	8.527
Zapasy 1 grudnia 1919	72.756	101.174	24.006	35.268	154	17.502	250.860
Razem	76.974	115.170	24.317	39.420	284	49.950	306.115

Eksport Rumunii w ostatnich latach

	w t o n a c h			
Rok	Benzyna surowa i rektyfikowana	Nafta świetlna i rafinowana	Surowiec, oleje mineralne i pozostałości	Razem
1913	237.168	418.622	380.077	1,036.446
1914	164.143	297.800	191.545	653.488
1915	13.132	272.899	142.816	428.847
1916	3.690	112.982	98.090	214.722
1917	—	—	—	—
1918	—	—	—	—
1919	2.271	24.977	10.204	37.452

Światowa produkcja ropy.

Kanada osiągnęła w roku 1918 najwyższą produkcję za ostatnie 10 lat sprawozdawczych. Całość wyprodukowanej ropy wynosiła w tym okresie 304.741 baryłek, o wartości 885.143 dolarów, czyli o 42% więcej, niż w 1917 r. Udział poszczególnych prowincji w tej sumie przedstawia się następująco: Ontario 288.692 baryłek, — Nowy Brunświk 3.009, Alberta 13.040 b. Rafinerje kanadyjskie (w liczbie dziesięciu), przerobiły w roku 1918 162,641.155 galonów ropy, z czego 250,382.965 było dowiezione z poza kraju, a 12,258.190 galonów pochodziło z własnej produkcji.

Całość importu ropy i jej produktów w roku 1918 wynosiła 420,728.933 gallonów, (w r. 1917: 379,148.006) o wartości 30,479.570 dolarów (22,957.688).

Gazu ziemnego wyprodukowała Kanada w r. 1918 20,140.309 tysięcy stóp³, wartości 4,350.940 dolarów, z czego na Ontario przypada 13,029.524 tysięcy, na Albertę 6,318.389 tys., na Nowy Brunświk 792.396 tysięcy. Znaczny spadek produkcji gazu wywołany był rządowym zakazem używania go do celów przemysłowych, tak, że jedynie dla domowej konsumpcji miał odbyć.

Interesujące dane odnoszące się do produkcji ropy na całym świecie w roku 1919 ogłasza „Petroleum World“ w marcowym swym zeszycie. Przytaczamy ważniejsze z nich, (cyfry w nawiasach odnoszą się do r. 1918). Produkcja ropy w Stanach Zjednoczonych wynosiła 376,000.000 baryłek (356,000.000), zapas z końcem roku u producentów i towarzystw handlowych 152,000.000 (122,000.000). Import (bez grudnia) 48,370.989 baryłek, z czego 18,300.750 z Meksyku. Wywóz zaś Stanów Zjednoczonych, według urzędowych danych ogłoszonych przez Urząd Wewnętrzny i Zagraniczny Handlu, wynosił 2,492,754.397 gallonów (2,714,619.746) wartości 343,776.385 dolarów (344,268.500).

Produkcja dzienna Kalifornji w grudniu 1919

wynosząca przeciętnie 267.497 baryłek, wykazuje w porównaniu z listopadem dzienny ubytek 2.842 baryłek, a cała miesięczna produkcja 8,971.120 baryłek. Zapas z końcem grudnia 30,480.323 baryłek (32,042.923). Produkcja Stanu Texas wynosiła w ubiegłym roku około 97 milionów baryłek, na 3.723 szybów. Ogółem sądząc Stany Zjednoczone stoją u szczytu swej potęgi naftowej, gdyż przedstawiają w światowym bilansie naftowym za rok 1918 70%. Meksyk i Rosja dają 20%, a wszystkie inne ważniejsze, produkujące naftę państwa wchodzą tu z 1.09 do 2.58%, ta ostatnia cyfra przypada na Holenderskie Indje Wschodnie wraz z angielskiem Borneo. Produkcja Rosji, Rumunji i Galicji ciężko ucierpiała przez wojnę i nie prędko wróci do równowagi. W każdym razie oczekiwanym jest wielki wzrost ogólno-swiatowej produkcji ropy zarówno w bilansie za rok 1919, jak i potem w następnych latach. Naftowe fachowe Koła w Stanach Zjednoczonych, zwracają uwagę na możliwość, iż po osiągnięciu zenitu produkcji, za jakie 2—5 lat, zacznie się ubytek jej — i Ameryka popadnie w zależność od innych państw, gdzie produkcja dopiero się zaczyna na dobre organizować i rozwijać i trwać może w ciągle wielkiej wydajności jeszcze przez jakie przynajmniej 10 lat — i pokrywać wciąż rosnące zapotrzebowanie świata w ropą i naftę¹⁾.

Produkcja Meksyku za rok 1919 wynosi przybliżenie 82 milionów baryłek, (63,828.836). Na razie, dopóki nowe prawodawstwo naftowe nie zostanie uchwalone, pozwolono zagranicznemu T-om na wiercenie nowych szybów, oczywiście z pewnymi zastrzeżeniami, gwarantującymi interesy narodowe.

Na południowy wschód od Hamburga w Niem-

¹⁾ Zwracaliśmy już niejednokrotnie uwagę naszych czytelników na tę troskę Stanów Zjednoczonych o ich naftową przyszłość, oraz na przewidującą politykę Anglii, starającą się na wszelki sposób zapewnić sobie wpływ na światową produkcję ropy.

czech, dowiercono się w sąsiedztwie starego szybu, zarzuconego dla swej nieproduktywności, w głębokości około 300 m gazu naftowego o ciśnieniu około 750 funtów na cal², który zapomocą rur odprowadzany jest do gazowni Hamburga. Przeciętna dzienna produkcja na wyspie Trinidad wynosi około 12.000 baryłek.

Naftowa produkcja w Baku poprawiła się znacznie w ostatnich miesiącach roku 1919, gdyż wynosi przeciętnie miesięcznie od 400.000 do 500.000 ton. Z powodu jednak trudności odtransportowania tych zapasów, gromadzą się ich takie ilości, (około 4.000.000 ton znajduje się w zbiornikach), że dalsza produkcja jest niezmiernie utrudniona. Eksport przez Morze

Kaspijskie jest całkiem wstrzymany, tak, że wywóz odbywa się jedynie do Batum rurociągiem, oraz parkiem kolejowym wynoszącym 800 cystern.

Angielsko-holenderskie wpływy w Ameryce. Jak już donosiliśmy w numerze poprzednim, holenderskie Towarzystwa „Royal Dutch“ i „Hull“, poza którymi stoi Anglja, starają się wszelkimi siłami zachwiać potęgą „Standard Oil Company“ i już niemal na całym świecie zdobyły dla siebie punkty oparcia. Zwłaszcza produkcja w Indiach i w Meksyku podlega całkiem ich kontroli; w Meksyku T-wo „Mexican Eagle“ zajmuje obecnie pierwsze miejsce, zwłaszcza od czasu ostatnich wybuchów na obszarze Naranjos, o których swego czasu donosiliśmy.

Targ ropą i jej przetworami.

Z rynku olejów mineralnych w Niemczech. „Dziennik Gdański“ donosi: Stosunki na niemieckim rynku olejów mineralnych pogorszyły się. Początkowo przypuszczano, że z nastaniem pokoju światowego stosunki te się zmienią. Tymczasem doznano zawodu. Wprawdzie niemiecki przemysł tych olejów podczas wojny doszedł do rozkwitu, szczególnie w wytwarzaniu olejów mniej wartościowych. Lecz utrudnienia w komunikacji i brak surowców doprowadziły ten przemysł do znacznego obniżenia produkcji, a przez to do niewykonania zamówień dla dostarczenia tych wytworów. Z zagranicy sprowadza się bardzo dużo olejów, gdyż rząd ze względu na walutę nie daje pozwolenia na przywóz. Towar amerykański jest bardzo drogi, zważywszy na to, że dolar przedstawia obecnie wartość przeszło 70 marek. Dobry olej maszynowy z Ameryki kosztuje za 100 kg. 1200 do 1300 Mk., olej cylindrowy 1600 do 1800 za 100 kg. Nadto okazuje się tendencja zwyżkowa w Ameryce, która przez niski stan waluty niemieckiej się podwaja, jeśli się zważy, że podwyżka 1 dolara w Ameryce pociąga w Niemczech cenę o 70 do 90 marek. Liczyć się należy z dalszym brakiem i podwyższaniem cen tego artykułu.

We Włoszech podniesiono w końcu stycznia cenę dla nafty o 21.15 lirów, a dla benzyny o 28.84 l., tak, że 100 kg nafty kosztuje obecnie 125 lirów, a benzyna 225 lirów.

W Aleksandrii wynosiła cena nafty w miesiącu styczniu 27 piastrow za 4 gallony w handlu detali-

cznym, a 26^{1/2} piastra w handlu hurtownym (przed wojną 1 piaster = 26 h).

W Szwajcarii wskutek wstrzymania się importatorów od większych transakcji handlowych, wobec zamierzonej zwyżki cen ropy, pojawiły się na targu zapasy wojenne, nagromadzone w Szwajcarii i nastąpiła pewna niżka cen produktów naftowych. Konsumenci płacą obecnie za 100 kg oliwy do wrzecion 75—80 franków, oliwy maszynowej lekkiej 85—95 franków, oliwy maszynowej ciężkiej 95—100 franków, oleje do tłoków (para nasycona) 100—115 franków, oleje do tłoków (para przegrzana) 110—120 franków.

Cenę nafty obniżył Związkowy Urząd wyżywienia o 10 frs na 1000 klg, tak, że cena detaliczna 1 litra nafty wynosi obecnie 50 cs, z wyjątkiem okolic górzystych, gdzie ze względu na koszt transportu wolno pobierać cenę o 2—3 cs wyższą. Ogółem od początku roku obniżono już cenę nafty o 40 cs na 1 litrze. Również cena benzyny została przez rząd znacznie obniżoną, tak, że obecnie kosztuje 100 kg benzyny ciężkiej, o cięż. gatunk. 0.735—0.760 w beczkach (zależnie od wielkości) od 89 do 94 frs. zaś benzyna lekka, o cięż. gat. 0.700—0.720 od 133 do 138 fr. Cenę detaliczną dla konsumentów oznaczono na 75 cs za 1 kg. Popyt na oleje gazowe i ropą jest bardzo silny. Na ogół jednak, mimo pewnej stałości cen na targu naftowym szwajcarskim należy raczej oczekiwać w przyszłości pewnych zmian, wskutek częstych wahań walutowych.

Z Akademji Górniczej.

Wysoki Sejmie!

Komitet Organizacyjny Akademji Górniczej w Krakowie wraz z Kollegium Profesorów tejże Akademji zwraca się do Wysokiego Sejmu i całego Społeczeństwa z rzeczowym przedstawieniem położenia, w którym znajduje się dziś Akademia Górnicza, oraz pozwala sobie przedłożyć do rozważenia wnioski, od których jak najszybszego uwzględnienia zależy, według naszego przekonania, możność otwarcia dalszych lat naszej Uczelni, a tem samem jej egzystencji. Wypowiedzenie poniższych uwag jest obowiązkiem ciążącym na nas, stojących tej szkole najbliżej, a obo-

wiązkiem Sejmu i Rządu będzie znaleźć środki, by przyjęci drogą konkursu słuchacze nie musieli po uroczystem przez Naczelnika Państwa dokonaniem otwarcia szkoły przerywać studjów, co jest niedopuszczalne zarówno ze względu na interesy ekonomiczne, jak też i ze względu na powagę Państwa. Wielu ze słuchaczy rokujących dziś wielkie nadzieje mogłoby pójść na marne.

Akademia Górnicza została otwarta dnia 20 października 1919 roku. Na razie zdołano uruchomić tylko pierwszy rok studjów, otwarcie dalszych lat miało następować kolejno w latach następnych. Pierw-

szy rok nauki tworzący teoretyczne studjum przygotowawcze do nauk technicznych mógł być otwarty bez gmachu własnego i urządzeń specjalnych dzięki stanowisku Uniwersytetu Jagiellońskiego, który zgodził się dopuścić naszych słuchaczy i profesorów do niektórych z swych zakładów naukowych i pozwolił im na pewien czas korzystać ze swych środków naukowych. Już teraz okazały się jednakowoż poważne trudności i na tym pierwszym roku, a to z powodu braku środków naukowych, oraz braku miejsca w pracowniach Uniwersyteckich. Specjalny zakres naszej Uczelni, oraz wielka liczba słuchaczy wymagają tu bezwzględnie osobnego pomieszczenia i osobnych środków naukowych. Gdy w pracowniach naukowych Uniwersytetu środki pomocnicze były obliczane przeważnie na kilkunastu uczniów, w Akademii pracuje 80 słuchaczy, z których każdy równie dokładnie zapoznać się musi z każdym wskazanym mu zjawiskiem. Z braku miejsca ćwiczenia chemiczne, przewidziane programem nauk, niezbędne uzupełnienie wykładu chemii, nie odbywają się w tym roku wcale, rzecz wielce ubolewania godna.

Lata studjów II. III. i IV. roku nie mogą być otwarte, mimo największych ograniczeń, bez własnego gmachu lub gmachu adaptowanego specjalnie dla celów Akademii Górniczej. Potrzebne są tu bowiem pracownice, którym nawet pokrewnych niema w Krakowie, jak budowy maszyn, techniki opałowej, elektrotechniki, metalografii, geodezji i miernictwa podziemnego itd. Mimo tego otwarcie Akademii zostało dokonane w tej myśli, że w ciągu dwu lat będzie zbudowany i urządzony gmach nowy własny Akademii, którego plany już były gotowe, a pod którego budowę ofiarowała grunt gmina miasta Krakowa. Niestety z przyczyn od nas niezależnych budowy gmachu dotychczas nawet nie rozpoczęto i dziś nie ulega już wątpliwości, że gmach ten na czas nie będzie gotowy. Komitet Organizacyjny wraz z Kollegjum Profesorów stanął tedy wobec konieczności prowizorycznego adaptowania jedyne go na razie rozporządzalnego gmachu w Krakowie: jednego skrzydła gmachu szpitalnego na Wawelu. Kosztorysy (zob. załącznik Nr. 1) wykonane przed miesiącem przez krakowski okręg budowniczy przewidywały wydatek 2.200.000 kor. na adaptację budowlane, które w chwili wykonania robót niewątpliwie osiągną 2.000.000 Mk, natomiast na inwestycje naukowe, sprzęty, gabloty, dygestorja itd. potrzeba będzie na razie około 8.000.000 Mk, (zobacz załącznik Nr. 2). Wewnętrzne urządzenia tego budynku znajdują pełne zastosowanie w nowym wybudować się mającym gmachu. Kredyty na powyższe sumy są potrzebne niezwłocznie, gdyż z wiosną roku bieżącego musi się rozpocząć gorączkowa praca, aby można było w październiku br. otworzyć rok drugi, a w październiku roku 1921 rok trzeci, pomieszczenie znaleźć też muszą jak najrychlej zbiory gromadzone przez zakłady działające już na pierwszym roku, oraz pracownia chemii.

Potrzebę szybkiego przyznania tych kredytów pozwalamy sobie przedstawić niniejszem z całym naciskiem. Poniżej załączamy wykaz sal i zakładów potrzebnych już w przyszłym roku szkolnym. (Zobacz załącznik Nr 2).

Przy tej sposobności nie możemy powstrzymać się od zwrócenia uwagi na zupełnie niewystarczające dotacje działających już katedr doświadczalnych Akademii, a mianowicie fizyki, chemii i mineralogii. Szczerze tych dotacji występuje tem jaskrawiej, gdy się

zważy, że idzie tu o organizację nauki w zakładzie dopiero powstającym, nieposiadającym żadnych zasobów w latach poprzednich, jak większość naszych szkół wyższych. Wydatki na oświatę są u nas wogóle bardzo małe, wystarczy przypomnieć fakt, że budżet całego Ministerstwa W. R. i O. P. wynosi tylko 3% wszystkich wydatków państwowych. A pamiętać musimy o tem, że wojnę o byt narodu prowadzimy nie tylko na polu bitew, że równie ważną jest praca oświatowa. Dotychczas wypłacone dotacje na całą naszą szkołę, wydatki organizacyjne oraz na zakupno środków naukowych dla pracowni doświadczalnych wynoszą 114.550 koron, a wraz z administracyjnymi około 149.550 koron. Kwoty za które miano organizować pracownię fizyczną, chemiczną, mineralogiczną i mechaniki technicznej są wysoce niewystarczające, a nawet małe w porównaniu z kredytami przyznawanymi przez Państwo innym zakładom naukowym zorganizowanym już przed kilku laty, jak np. Instytut rolniczy w Puławach, Państwowy Instytut geologiczny, nie mówiąc już o Uniwersytetach Wileńskim i Poznańskim i Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego. Wobec spadku wartości korony sumy te są oczywiście nie wystarczające nawet w najskromniejszej mierze. Cierpią na tem słuchacze, a pośrednio całe społeczeństwo.

Brak Akademii Górniczej musiałby wywołać katastrofalne wstrząśnienia w naszym życiu ekonomicznem Tymczasem z górnictwa i hutnictwa czerpie Państwo ogromne dochody! Dość wspomnieć o tem, że roczna wartość wytwórczości górnictwa i hutnictwa w obrębie granic etnograficznych Polski oblicza się okrągło na miliard czterysta siedemdziesiąt milionów koron, według cen przedwojennych (zob.: Czasopismo Górniczo-Hutnicze, zeszyt 12, rok 1918, artykuł prof. dra Szajnochy), co dziś przedstawia wartość określającą się liczbami zawrotnie wielkimi.

Dlatego upraszamy Wysoki Sejm o uchwalenie nadzwyczajnego kredytu w kwocie 10.000.000 Mk dla Akademii Górniczej w Krakowie.

W razie odmowy Komitet Organizacyjny wraz z Kollegjum Profesorów zrzuca z siebie odpowiedzialność za przerwę w normalnych studjach 80-ciu przyjętych już słuchaczy i za udaremnienie dalszego rozwoju Akademii Górniczej tak ważnej dla Państwa Polskiego, która prócz celów naukowych ma przysporzyć Państwu także materialne korzyści.

W Krakowie, dnia 10 marca 1920 r.

W zastępstwie Rektora Przewodniczący Komitetu Organizacyjnego Akademii Górniczej
Dr Antoni Hoborski m. p. Dr Józef Morozewicz m. p.

Regulamin tymczasowy Kuratorjum Finansowego Akademii Górniczej w Krakowie.

Art. I. Celem popierania w trudnych obecnie warunkach życia słuchaczy Akademii Górniczej, jej personelu nauczycielskiego, kancelaryjnego i służby, jak również celem popierania technicznego rozwoju Akademii Górniczej, jako takiej, skutkiem zafiarowania pomocy finansowej przez Radę Zjazdu Przemysłowców Górniczych Zagłębia Dąbrowskiego, Związku Przemysłowców Górniczych Zagłębia Krakowskiego, Koła inżynierów górniczych śląskich w Cieszynie i ewentualnie inne grupy przemysłu górnictwa i naftowego lub też władze państwowe ustanawia się dla zawiadywania powyższym funduszem oraz jego rozdziału: Kuratorjum finansowe Akademii Górniczej.

Art. 2. Skład Kuratorjum, tymczasowo jest następujący: jako Przewodniczący: (Rektor Akademii Górniczej lub jego zastępca), dwaj wybrani Skarbnicy, jako Sekretarz: (Sekretarz Akademii Górniczej), oraz po jednym Delegacie władz państwowych i z każdej grupy przemysłowej popierającej wydatnie finansowo kuratorjum.

Art. 3. Przeznaczone na cele Kuratorjum fundusze mają być składane na rachunek bieżący Filii Banku Krajowego w Krakowie, skąd imieniem Kuratorjum może podejmować kwoty którykolwiek ze skarbników.

Art. 4. Celem rozdziału funduszu i przyjęcia sprawozdania kasowego Skarbników ma być zwoływane w drugiej połowie każdego miesiąca posiedzenie Kuratorjum dla ułożenia i uchwalenia zestawienia wydatków na miesiąc następny według przyjętego i uchwalonego klucza rozdziału.

Art. 5. Pomoc udzielana przez Kuratorjum może

być albo pieniężna lub w żywności i innych przedmiotach koniecznego użytku dla słuchaczy i personelu Akademii Górniczej bądź też pieniężna dla wyposażenia technicznego Akademii Górniczej w szczególności stworzenia funduszu na budowę własnej instytucji.

Art. 6. Prawo głosowania na posiedzeniach Kuratorjum przysługuje wszystkim jego członkom, a w razie równości głosów rozstrzyga Przewodniczący.

Sprawozdanie zaś z posiedzeń wraz ze sprawozdaniem kasowym Skarbników ma być przesłane co miesiąc wszystkim członkom Kuratorjum.

Art. 7. Kuratorjum rozwiązuje się na podstawie uchwały $\frac{2}{3}$ głosów po zlikwidowaniu w razie cofnięcia przez wymienione Towarzystwa funduszu wspierającego.

Art. 8. Regulamin powyższy obowiązuje jako tymczasowy, aż do definitywnego uchwalenia regulaminu.

Rozporządzenia i mianowania.

ROZPORZĄDZENIE.

Na podstawie uchwały Rady Ministrów z dnia 16 września 1919 r. zarządza się co następuje:

1) sprawy naftowe, z wyjątkiem przytoczonych w punkcie 2, przechodzą w zarząd Ministerstwa Skarbu;

2) w kompetencji Ministerstwa Przemysłu i Handlu pozostają nadal sprawy:

a) udzielania wymaganych przez ustawy uprawnień górniczych i przemysłowych,

b) nadzoru górniczo-państwowego nad kopalniami ropy naftowej i przemysłowo-policyjnego nad rafinerjami nafty,

c) aż do ewentualnych zmian przepisów ustawowych sprawy zlecone temuż Ministerstwu dekretem Naczelnika Państwa z dnia 16 grudnia 1918 r. (Dz. Ustaw Rz. P. Nr. 21, poz. 67), oraz ustawami sejmowymi z dnia 2 maja 1919 r. Dz. Praw Nr. 39, poz. 292 i z dnia 1 sierpnia 1919 r. Dz. Ustaw. Rz. P. Nr. 68, poz. 414;

3) przy Ministerstwie Skarbu tworzy się Państwowy Urząd naftowy;

4) do kompetencji tego Urzędu należą wszystkie sprawy z zakresu produkcji i handlu ropą naftową i przetworami jej, które obecnie załatwiane są przez inne organa państwowe cywilne lub wojskowe, a w szczególności przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu;

5) wewnętrzny urząd Państwowego Urzędu naftowego ureguluje osobna instrukcja Ministra Skarbu;

6) powyższe zmiany wchodzi w życie dnia 1 paźdz. 1919 r.

Minister Przemysłu i Handlu: (—) *Szczeniowski*.

Minister Spraw Wojskowych: (—) *J. Leśniewski*.

Minister Skarbu: (—) *Biliński*.

(Dz. Ust. R. P. Nr. 23 z dn. 17 marca 1920 r. poz. 128).

ROZPORZĄDZENIE.

Ministra Skarbu z dnia 19 marca 1920 r. w przedmiocie ustalenia ceny ropy i produktów naftowych.

W myśl § 10 austriackiego rozporządzenia cesarskiego z dnia 10 lipca 1915 r. Dz. U. P. Nr. 239 i ustawy z dnia 24 lipca 1917 r. Dz. U. P. Nr. 307 ustanawia się:

1) dla ropy producentów (netto) wyprodukowanej od dnia 1 grudnia 1919 roku cenę:

180 marek za 100 kg.

netto w cysternach loco stacja nadawcza wedle dotychczasowych norm odbioru;

2) dla przetworów ropy naftowej i gazu ziemnego następujące ceny maksymalne:

za benzynę: do 720 — Mk 550; od 720 do 750 — Mk 450; od 750 do 770 — Mk 400; nad 770 — Mk 350;

za naftę (destylat) Mk 200; dodatek za rafinowanie benzyny i nafty Mk 20;

za olej gazowy Mk 280;

za olej smarowy (destylat):

lekki: smarność do 4 przy 20° E Mk 380; smarność 4—6 przy 20° E Mk 420;

średni: smarność 6—12 przy 20° E Mk 590; smarność do 3 przy 50° E Mk 610;

ciężkie: smarność: 3. 1—4 przy 50° E Mk 720; smarność 5—6 przy 50° E Mk 800; smarność 6—7 przy 50° E Mk 850;

automobilowe: smarność 8—10 przy 50° E Mk 950;

lotnicze: smarność nad 10 przy 50° E Mk 1100;

dodatek za rafinowanie: olejów lekkich 20‰; olejów średnich 25‰; olejów ciężkich 30‰;

za oleje cylindrowe: o punkcie zapalności 220/230° C Mk 950; dodatek za każde 10° powyżej 230° Mk 50;

za olej wulkanowy: letni Mk 450; zimowy Mk 500;

za asfalt, koks naftowy Mk 250;

za parafinę: o punkcie topliwości 50/52° C Mk 1000; dodatek za każde 2° punktu topliwości powyżej 52° Mk 50; opust za każde 2° punktu topliwości poniżej 50° Mk 50; dodatek za rafinowanie 10‰;

za świece parafinowe z opakowaniem Mk 1600;

za wazelinę surową o punkcie topliwości 26/27° C Mk 600; dodatek za każdy 1° topliwości powyżej 27° C Mk 25; dodatek za rafinowanie wazeliny 25‰.

Ceny powyższe rozumieją się za 100 kg. bez opakowania (z wyjątkiem świec) za natychmiastową zapłatą gotówką, bez podatku spożywczego, według relacji (parität) Drohobycz, t. zn., że przy sprzedażach loco rafineria fabryki ładujące produkty poza stacją kolejową w Drohobyczu mają prawo do zarachowania należności przewozowych z Drohobycza do stacji nadawczej rafinerji za 100 kg. netto danego produktu, jeżeli wysyłka nastąpi w cysternach i 125 kg. brutto, jeżeli wysyłka nastąpi w beczkach.

Należność za wypożyczenie i używanie cystern wynosi Mk. 5 za 100 kg. wagi netto, bez względu na odległość.

Czyszczenie cystern: o ile rafinerie nie rozporządzają cysternami czystymi, zdatnymi do przewozu odpowiednich produktów, mogą sobie zaliczyć należność za każde wyczyszczenie cysterny w kwocie Mk 200.

Należność za oporządzenie beczek wynosi Mk 10 za 100 kg. netto produktu.

Za naprawę beczek nie nadających się do napełniania przysługuje rafinerjom prawo zaliczenia sobie rzeczywistych kosztów remontu.

Wypożyczenie beczek: W razie dostarczenia beczek, będących własnością fabryki, rafinerie mogą policzyć sobie należność za najem beczek w wysokości Mk. 10 na 100 kg. netto produktu za pierwsze 4 tygodnie od chwili otrzymania towaru przez odbiorcę, oraz Mk 5 za 100 kg. netto produktu na każdy następny tydzień po dzień załadowania próżnych beczek z powrotem.

Jako dowód ustalenia terminu wypożyczenia beczek służyć mają listy przewozowe.

Sprzedaż drobiazgowa: na dostawę produktu poniżej wagonu rafinerie mogą policzyć sobie dodatek za sprzedaż drobiazgową przy naftcie Mk 10, przy innych produktach Mk 20 za 100 kg. wagi netto.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi bezzwłocznie w życie.

Minister Skarbu: (—) *Wł. Grabski*.

Wiceprezydent Państw. Urzędu Naftowego: (—) *St. Widomski*.

Nazwa kopalni i otworu świdrowego	Cetnary metryczne				Zapasy z d. 31/XII. 1919	Wytwór- czość w grudniu	Opał	Manko	Tow. mag.	Oddłożono	Zapasy z d. 31/XII. 1920
	Zapasy z d. 31/XI. 1920	Oddłożono	Opał	Manko							
Nazwa kopalni i otworu świdrowego	Cetnary metryczne				Zapasy z d. 31/XII. 1919	Wytwór- czość w grudniu	Opał	Manko	Tow. mag.	Oddłożono	Zapasy z d. 31/XI. 1920
Rypne.	Cetnary metryczne										
Wielka Sarmacja	50	775	—	—	75	750	—	—	—	—	23
Polonia Jurand	134	541	—	—	125	550	—	—	—	—	—
Alfa	7479	5464	1305	—	7838	3800	—	—	—	—	—
Tepege	—	650	150	—	50	450	—	—	—	—	—
Razem Rypne	7663	7429	1455	—	8088	5550	—	—	—	—	3822
Rajskie.	Cetnary metryczne										
Łuk	3015	—	—	—	3015	—	—	—	—	—	490
Ropienka.	Cetnary metryczne										
Ska Ropienka	5356	2165	237	—	1881	5403	—	—	—	—	326
Wankowa.	Cetnary metryczne										
Société des Pétoles de Wankowa	83780	15942	—	10143	61010	28569	—	—	—	—	272
Paszowa.	Cetnary metryczne										
Tryest. Rafinerja Olejów Mineralnych	2759	441	142	13	3044	152	—	—	—	—	375
Ustrzyki Dolne.	Cetnary metryczne										
Łodyna	320	91	14	—	245	—	—	—	—	—	744
Słoboda dubieńska.	Cetnary metryczne										
Tryumf	25	—	—	—	25	—	—	—	—	—	19
Fortuna	190	320	—	—	460	50	—	—	—	—	105
Razem Słoboda d.	215	320	—	—	485	50	—	—	—	—	485
Polana.	Cetnary metryczne										
Fryderyk i Concordia	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	608
Kropiwnik.	Cetnary metryczne										
Karpattia	1030	—	—	—	1030	—	—	—	—	—	335
Popiele.	Cetnary metryczne										
Luks	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	739
Elfriede	—	240	—	—	240	—	—	—	—	—	301
Bandrów.	Cetnary metryczne										
Tow. akc. eksploatacyi i transportu	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	657
Perehińsko.	Cetnary metryczne										
Tryumf	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	194
Strzelbice.	Cetnary metryczne										
Ska kopalniana „Strzel- bice”	11433	1482	100	—	9826	2989	—	—	—	—	12130
Razem Drohob. Okręg Gór.	330974	578067	72110	52841	306261	477829	—	—	—	—	2517

II. Okręg górniczy Jasielski.

OBWIESZCZENIE.

Emerytowany starszy radca górniczy Walenty Mazurkiewicz autoryzowany przez Starostwo górnicze dekretem z dnia 14 lutego 1920 L. 570, jako rządowo upoważniony inżynier górniczy z siedzibą w Bochni, złożył dnia 6 marca 1920 r. przepisana przysięgę i jest od tego dnia upoważnionym do wykonywania czynności tego publicznego organu pomocniczego Władz górniczych.

Starostwo górnicze

Kraków, dnia 18 marca 1920 r.

Kierownik Starostwa górniczego:

Dr. Meyer m. p.

OGŁOSZENIE.

Uprawnienie rządowo upoważnionego inżyniera górniczego Władysława hr. Skarbka ze siedzibą w Krakowie, zgłosił wskutek dłuższej aniżeli rok trwającego niewykonywania tych funkcji w myśl § 23 pkt. c) rozporządzenia byłego c. k. Ministerstwa rolnictwa z 23 maja 1872, dz. u. p. Nr. 70.

Starostwo górnicze

Kraków, dnia 18 marca 1920 r.

Kierownik Starostwa górniczego:

Dr. Meyer (—).

POSTANOWIENIEM

Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z dnia 4 marca 1920 r. zezwolono Towarzystwu przedsiębiorstw górniczych „TEPEGE“ S. A. na powiększenie kapitału akcyjnego z 5.000.000 do 15.000.000 koron, czyli o 10.000.000 koron, drogą wydania płatnych pełno i w gotowiznie 10.000 akcji na okaziciela II-iej emisji po 1.000 koron każda z zachowaniem przepisów §§ 10 i 11 statutu pod warunkami emisji, jakie ustali Rada Zawiadawcza Spółki.

(Monitor Polski Nr. 61, z 15 marca 1920 r.)

Sprawozdania i komunikaty.

Dostawa wagonów w Małopolsce.

Oddział Małopolski Ministerstwa Przemysłu i Handlu zawiadamia sfery interesowane, że objął agendy Inspektoratu przemysłowego w sprawie wydawania zleceń na dostawę wagonów.

Prawo wydawania certyfikatów przysługuje Oddziałowi Małopolskiemu jedynie dla wagonów mających służyć celom przemysłowym t. zn. służących do przewozu surowców i środków pomocniczych dla fabryk oraz wywozu towarów gotowych z fabryk. Ponadto może Oddział Małopolski dysponować wagonami do transportu drzewa kopalnianego.

Celem uzyskania w mowie będących certyfikatów należy złożyć w Wydziale I. Oddziału Małopolskiego, Kraków, Rynek gł. 30 II. p. — podanie opatrzone stemplem na 4 Mk. a zawierające następujące daty:

- 1) Nazwisko nadawcy (zakładu przemysłowego);
- 2) Nazwa stacji nadawczej;
- 3) Nazwisko odbiorcy (zakładu przemysłowego);
- 4) Nazwa stacji odbiorczej;
- 5) Jakość i ilość towaru nadać się mającego;
- 6) Ilość potrzebnych wagonów.

Nazwa kopalni i otworu świdrowego	Zapasy z d. 31/XII. 1919	Wytwor- czono w grudniu	Opał	Manko	Tow. mag.	Odtłoczone	Zapasy z d. 31/I. 1920	Cetnary metryczne	
								Cetnary metryczne	Cetnary metryczne
III. Okręg Górn. Stanisławowski.									
Bitków—Dąbrowa.									
„Opłag“ (szybów 38)	49081	4494	—	—	0	33241	31879	—	—
„Dział“ (szybów 3)	—	7986	—	—	—	7986	—	—	—
Austrya	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Stella	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Kiernica, Polanka (szyb. 3)	88	1713	—	—	—	1629	172	—	—
Stefan	117	—	—	—	—	973	117	—	—
N. Gold (szyb. 3)	99	940	—	—	—	266	66	—	—
Tepege	106	266	—	—	—	—	106	—	—
Ropex	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Viribus	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Oliga, wschodnio galic. Spółka naft. (szyb. 3)	21	672	—	—	—	693	—	—	—
Pastieczna.									
Wsch.-galic. Compes (szyb. 30)	1170	245	—	—	—	446	469	—	—
Spółka naft. Oliga III.	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Leiser Griffel (szyb. 7)	—	—	—	—	—	—	—	—	—
M. Pfeffel i Ska („ 4)	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Robert Rodolf („ 3)	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Razem Okręg Górniczy Stanisławowski	54265	18680	203	11	—	47115	37163	1198	953

Wiadomości bieżące.

Monopol naftowy w Czechosłowacji. Czechosłowacja myśli na serjo o wprowadzeniu u siebie monopolu naftowego. Między-ministerjalna konferencja ma się zająć szczegółowym rozważaniem przygotowanego już poprzednio przez komisję specjalną planu, który, o ile zostanie przez nią zaaprobowany, zostanie następnie przedłożony Zgromadzeniu narodowemu do uchwalenia.

Według tego projektu, prawo poszukiwania wszelkiego rodzaju bituminów, oraz ropy przysługuje wyłącznie państwu. Minister robót publicznych może wyjątkowo przenieść prawo wiercenia i eksploatacji na kogoś innego, lecz tylko przy dostatecznym zagwarantowaniu własnych narodowych interesów i przy ustaleniu cen maksymalnych. Prawo takie bez zezwolenia ministerstwa robót publicznych, nie może być ani odstąpione, ani zastawione. Jeżeli w ciągu innych robót ziemnych natrafi jakiś przedsiębiorca na pokłady bitumiczne, musi zaraz o tem najbliższej władzy dać znać i roboty wstrzymać. O ile rząd zabroni dalszych robót na tym terenie, musi zapłacić odpowiednie odszkodowanie. Państwo ma również prawo przedsięwziąć poszukiwania na terenach prywatnych. Gaz ziemny na wydzierżawionych obszarach należy bez ograniczeń do posiadacza szybu. W liczne, drobne szczegóły projektu tego nie wchodzimy, pozostawiając bliższe omówienie tej kwestji na czas, gdy ustanowienie owego monopolu będzie faktem dokonany.

Warszawskie pisma donoszą o projekcie polskiego Ministerstwa Skarbu wprowadzenia handlowego monopolu naftowego i występują przeciw temu projektowi opierając się na tem, iż wszystkie dotychczasowe usiłowania w różnych państwach, zmierzające do ujęcia przez państwo obrotu naftą spęzły na niczem.

Transport nafty Dunajem. (A) Z początkiem tego roku przybyły do Bratysławia (Preszburg), parowce z Rumunii z naftą w liczbie 7-miu. — Spółka akcyjna rafinerji Apollo przepompowała naftę do wagonów i obesała nią czechosłowackie rafinerje (Kolín, Krulup, Morawska Ostrawa, Mährisch-Schönberg i t. d.), dla dalszej przeróbki, co przyniesie wielką ulgę cierpiącej na wielki brak ropy i jej produktów republice czechosłowackiej.

Niektóre z tych parowców cysternowych dla braku węgla były po 2—3 miesiące w drodze. Oczekiwane są dalsze transporty. Wyładowywanie odbywa się za pomocą elektrycznej tłoczni, z wielką szybkością, tak, że cysterny są zaraz gotowe do drogi powrotnej. Tylko jeden parowiec doznał w czasie drogi uszkodzeń, odesłano go do warsztatów w górnym Dunaju do reperacji. „Dea XII“ najnowszej konstrukcji z r. 1918, ma pojemność 57 wagonów. Z znajdujących się obecnie na Dunaju, 73 cystern należy do bawarskiego Lloyd 39, (z tego 2 łodzie motorowe), do „Deutsche Erdöl“ (Dea) 12, do „Austrii“, (bawarskie fabryki benzyny), 8, reszta należy do 4-ech innych towarzystw. Pod Wiedniem w Kloster-Neuburg rozpoczęto budowę szkieletów betonowych, co wobec braku stali jest bardzo ważną innowacją.

Uwagi o przemyśle naftowym. John D. Rockefeller, nestor przemysłu naftowego wypowiedział na uroczystości 50-letniego jubileuszu Twa „Standard Oil Company“, która odbyła się w marcu b. r. prze-

mówienie, w którym w następujący sposób scharakteryzował przemysł naftowy:

„Przemysł naftowy — to przemysł najbardziej skomplikowany i najtrudniejszy do poprowadzenia bez popadania z jednej katastrofy w drugą. Produkcja i zbyt nie regulują się, jak w innych gałęziach przemysłu. Bezpośrednio po głodzie naftowym nastaje przesilenie z powodu nadmiaru produkcji i odwrot. Tylko organizacja taka, jak nasza, stworzona z trudem i oparta na kierownictwie ludzi, znających od dziesiątka lat każdy szczegół produkcji i handlu naftą, prowadzących z nadzwyczajną skrupulatnością i ostrożnością ster przedsiębiorstwa wśród widocznych i nieprzewidzianych skał, może przemysł naftowy danego kraju uchronić od przesilenia, które go położyć mogą na szereg lat. Chwilowo wielkie zyski ludzi oślepiają, a nie ma innego przemysłu, któryby tak niezawodnie z dnia na dzień tworzył po kilku milionerów i kilkunastu żebraków z byłych milionerów, jak przemysł naftowy. Potrzeba niepospolitej sprawności organizacji i często nadludzkich wysiłków, aby utrzymać równowagę w tym przemyśle, bo jeden krok fałszywy lub niezręczny eksperyment może przemysł, a w dzisiejszych warunkach kraje całe, przyprawić o szkody niepowetowane, obfitujące w nader przykre konsekwencje. Od uderzenia świdrem poprzez wydobywanie ropy, jej transport, przeróbkę i sprzedaż konsumentowi ciągnie się jedna kunsztownie pleciona sieć, której nigdzie zahaczyć nie wolno, nie narażając na szwank całości“.

Ropa i nafta dla Gdańska. Rząd zgodził się na dostarczanie dla stoczni gdańskich około 500 ton ropy opałowej miesięcznie. Ponadto wydzielił rząd polski 118 ton nafty miesięcznie dla oświetlenia i gotowania dla ludności miasta Gdańska i okolic oraz 1 wagon nafty i 5000 kilogramów benzyny miesięcznie na cele rybołówcze. Rząd polski przydzielił też warsztatom w Gross-Plehnerdorf znaczne ilości oleju, benzyny i nafty.

Dzierżawa terenów naftowych. Zarząd gminny Kropiwnik Nowy rozpiisał rozprawę ofertową na wydzierżawienie gminnych terenów naftowych na przeciąg 25 lat.

Szwecja postanowiła zakupić w najbliższym roku dwa cysternowe parowce, na co przeznaczyła 7 milionów koron. Parowce te będą miały za zadanie dowozić przynajmniej $\frac{1}{3}$ część z całorocznego zapotrzebowania naftowego Szwecji, wynoszącego około 150.000 ton.

Wielki brak benzyny panuje w Czechosłowacji, tak, że najpilniejsze potrzeby przemysłu i rolnictwa nie mogą być zaspokojone. Zwłaszcza posiadacze pługów motorowych są w wielkiej obawie wobec zbliżających się zasiewów. Prywatne automobile zapotrzebowania się w benzynę w handlu łańcuszkowym, który mimo surowych przepisów rządowych kwitnie na wielką skalę.

Wszystkie naftociągi w Kalifornji zostały przez rząd uznane jako przedmioty użyteczności publicznej i w ten sposób oddane pod jurysdykcję Państwowej Komisji Kolejowej.

Import nafty do Japonji wynosił w listopadzie 1919 r. 2,029.000 jen, (362.000 jen), a za 12 miesięcy od 1. XII. 1918—30. XI 1919 19,223.000 (7,603.000). Wobec większego dowozu targ naftowy, bardzo

silny i ożywiony — trochę osłabł, tylko na gazolinę oraz oliwę maszynową, których ciągle brak, popyt jest bardzo wielki.

Dwa cysternowe parowce z betonu zostały skonstruowane w Stanach Zjednoczonych, które swymi rozmiarami przewyższają wszystkie dotychczasowe. Jeden z nich „Palo Alto“ ma długości 435 stóp, 54 stóp szerokości, 32 stóp głębokości, zawiera 21 zbiorników pojemności 3,000.000 galonów, (tj. więcej niż 10.000 ton). Pancierz (płaszcz) gruby jest na 4 cale, a dno na 5 cali. Siłą pędną jest ropa, a szybkość parowca wynosi 12 węzłów na godzinę. Drugi parowiec „Selma“ jest całkiem podobnie zbudowany. Inne dalsze okręty są w budowie, niektóre z nich ponad 300 stóp długie, o objętości 13.500 beczek. — To samo przedsiębiorstwo, które podjęło się budowy tych okrętów, wystawiło już 2 zbiorniki betonowe, pojemności 55.000 beczek.

Wznowienie dostawy rur z górnośląskich fabryk żelaza zaczynających dostarczać swoich wyrobów dawnym swym przedwojennym odbiorcom, przedstawia specjalny interes dla galicyjskiego przemysłu naftowego, któryby mógł swe braki choć częściowo pokryć, wobec silnie wzmożonej w ostatnich miesiącach produkcji, oraz większego wywozu owych rur naftowych z Górnego Śląska.

Zapotrzebowanie ropy w marynarce Stanów Zjednoczonych. Według sprawozdania ogłoszonego przez amerykański Urząd górniczy eksportowa marynarka Stanów Zjednoczonych zużyła w ciągu pierwszych 9 miesięcy ubiegłego roku 8,823.900 baryłek ropy. W roku poprzednim na ten sam okres przypada ilość 4,785.100 baryłek, czyli że obecna konsumpcja wzrosła o 84%.

Urząd Górniczy Stanów Zjednoczonych przeznaczył sumę 70.000 dolarów na rok 1920 dla badań nad łupkiem szyfrowym. — Dotychczas używane retorty szkockie mają uleść przebudowie. W razie pomyślnego rozwoju tego przedsięwzięcia, dalsze 70.000 dolarów zostanie wyasygnowane.

Amerykański Instytut naftowy między całym szeregiem spraw bieżących rozpatrywał kwestję jednolitych warunków wytwarzania i dostarczania gazoliny.

Ilość samochodów skonstruowanych w roku 1919 w Stanach Zjednoczonych wynosiła 1,600,000, czyli mniej, niż normalne przeciętne oszacowanie produkcji na tem polu wynoszące 2,000.000 sztuk.

Rekord szybkości budowy osiągnęła rafinerja Heath w stanie Ohio, o pojemności dziennej 3.000 beczek, którą wybudowano w ciągu 3 miesięcy, wraz z 14 domkami mieszkalnymi dla 75—80 robotników.

Nowe Towarzystwa naftowe powstałe w ubiegłym roku w Stanach Zjednoczonych w liczbie 1.600, rozporządzają łącznym kapitałem 3,786.000.000 dolarów. Świadczy to o wielkiej łatwości, z jaką obecnie ludzie angażują kapitały w naftowych przedsiębiorstwach nie mających właściwie żadnej zabezpieczonej gwarancji, gdyż np. obligacje Standard Oil Company przez przeciąg 50 lat świetnego jej rozwoju wynoszą około 2.750.000.000 dolarów — czyli przeszło o 1 miliard mniej, niż kapitalizacja towarzystw naftowych, w ciągu jednego roku.

Nowa wyższa szkoła chemiczna w Anglii. Większe angielskie firmy naftowe, postanowiły złożyć odpowiedni kapitał, by przy uniwersytecie w Cambridge założyć zawodową wyższą szkołę chemiczną. W kołach miarodajnych, zresztą jednomyślnie uznających konieczność takiej uczelni, istnieje pewne nieporozumienie co do jej siedziby. Niektórzy przemawiają za Glasgowem, ponieważ Szkocja jest właściwym centrum angielskiego przemysłu naftowego — większość zaś oświadcza się za Cambridge, jako pierwszym uniwersytem świata, wychodząc z założenia, że kwestja naftowa nie jest lokalną sprawą Szkocji, lecz sprawą świata całego.

Zużytkowanie łupków odtłuszczonych. W Anglii interesują się żywo nowym wynalazkiem, dzięki któremu z uważanych dotychczas za bezużyteczne odpadki pozostałości łupków wyrabiać można bardzo trwałe, podobny do cementu materiał budowlany.

Spawanie oraz lutowanie rur wiertniczych przy wierceniach o wielkich głębokościach, zamiast łączenia śrubowego, zostało z powodzeniem zastosowane tam gdzie chodziło o utrzymanie linii osi, celem uniknięcia wychyleń od pionu, wstrzymujących dalsze opadanie rury. — Bliższe szczegóły tej innowacji podaje „Zeitschrift des Internationalen Vereines der Bohringenieur und Bohrtechniker“ w Nr. 6-ym.

Towarzystwo bezimienne kopalń węgla Czeladź (Polska) z siedzibą w Paryżu, ulica de la Victoire 76, rozpisało zaproszenie na nadzwyczajne ogólne zgromadzenie, zwołane głównie celem podwyższenia swego kapitału zakładowego, wynoszącego obecnie 9,750.000 franków.

„Związkowa Rafinerja Olejów mineralnych“, spółka akcyjna we Lwowie, odbyła dnia 9 lutego 1920 r. Walne Zgromadzenie, na którym po załatwieniu spraw administracyjnych, postanowiono podwyższyć kapitał zakładowy spółki o dalsze 3 miliony koron.

„Warszawskie Towarzystwo kopalń węgla i Zakładów Hutniczych“ odbędzie Walne nadzwyczajne Zgromadzenie swych członków 21 kwietnia 1920 r. w biurze swego Zarządu, Warszawa, ul. Traugutta 5.

Table de matières.

Revue de Pétrole.
L'unité administrative dans l'exploitation des terrains petrolifères.
Correspondance des centres pétrolifères en Galicie occidentale.
Correspondance de Drohobycz.
L'histoire du combustible liquide et son développement.
Des reformes à suivre dans l'approvisionnement d'un pays en pétrole.
La Roumanie et son pétrole.
Le marché du pétrole et de ses produits.

La production mondiale du pétrole.
Communiqués de l'Académie montanistique de Cracovie.
Décrets et nominations.
Contre-rendus et communiqués.
Revue bibliographique.
Chronique.
Statistique redigée d'après les sources officielles du Bureau de mines.
Table de matières.
L'enquête de pétrole.

Po zamknięciu numeru.

Z ankiety naftowej.

Kraków, 31 marca 1920 r.

Dnia 30 marca b. r. odbyła się ankieta złożona z zachodnio i wschodnio karpackich przemysłowców naftowych pracujących poza Boryslawiem i Scho-dnicą, zwołane przez Krajowe Towarzystwo naftowe.

Na ankiecie, z której obszerniejsze sprawozdanie podamy w następnym numerze, powzięto następujące rezolucje:

I. Ogólne:

1. Przemysłowcy naftowi uważają za konieczne jak najszybsze powołanie Rady naftowej, do której należeć winni najwybitniejsi przemysłowcy naftowi.

2. Ankieta wyraża życzenie, by wszelkie agendy, dotyczące kopalnictwa i przemysłu naftowego, były zjednoczone w Urzędzie naftowym, a nie jak dotychczas, rozrzucone po różnych Ministerstwach.

3. Należy utworzyć w Krakowie Instytut geologiczny karpacko-naftowy, wyposażony w odpowiednie środki naukowe i laboratorja, którego zadaniem będzie zbadanie terenów naftowych i czuwanie nad racjonalnością gospodarki w przemyśle, w kontakcie z odpowiednimi władzami państwowymi.

4. Dążyć do podniesienia produkcji przez popieranie i forsowanie wierceń na nowych terenach, wskazanych badaniami Instytutu karpacko-naftowego.

5. Ustalić zasady racjonalnej eksploatacji ropy po zasięgnięciu opinii u fachowych sfer przemysłowych.

II. Sprawy gospodarcze:

1. Przemysłowcy naftowi uważają akcję Rządu w kierunku uruchomienia gazociągów za zbyt wolną, wyrażają życzenie, o ile tempo akcji rządowej nie może być przyspieszone, stworzenia na ten cel Towarzystwa akcyjnego razem z Rządem. Uważając cenę gazów do opalania kotłów za bardzo ważny regulator ceny wierceń, upraszają Rząd, by na podstawie ustawy sejmowej cenę gazu wyznaczył.

2. Wobec zużywania znacznej części produkcji ropy na cele opałowe uważają przemysłowcy naftowi za konieczne przydzielenie większej ilości węgla dla opalania kotłów. Dostawę węgla dla przemysłu naftowego poruczają przemysłowcy nadal Towarzystwu „TEPEGE“ i wyrażają życzenie, by w razie stworzenia kooperatywy Towarzystw handlowych dla objęcia dostawy węgla górnośląskiego Towarzystwo „TEPEGE“ zostało do tejże kooperatywy włączone.

3. Celem zaopatrywania przemysłu naftowego w materiały otrzymywane w drodze kompensat za produkty naftowe oraz usunięcia kompensat jednostkowych uważają przemysłowcy za konieczne stworzenie kooperatywy większych Towarzystw handlowych, pracujących w przemyśle naftowym, której celem byłoby w łączności z komitetami materiałowymi w poszczególnych centrach przemysłu oraz kontrolą Rządu rejestracja zapotrzebowania, zakupno

materiałów i rozdział tychże z uwzględnieniem polityki przemysłowej Państwa.

4. Celem uruchomienia fabryk w Polsce, mogących dostarczać dla przemysłu naftowego, koniecznym jest zaopatrzenie tychże w surowiec i materiał opałowy.

5. Do wypracowania umów kompensacyjnych powinni być powołani reprezentanci producentów.

6. Materiały sprowadzone z zagranicy, a przeznaczone dla przemysłu naftowego, powinny być zwolnione od cła.

7. Wyznaczona przez Rząd ostatnio cena ropy nie dozwala na prowadzenie wierceń i tylko bardzo energiczna pomoc Rządu w kierunku otrzymania materiałów i środków aprowizacyjnych zdoła ożywić ruch wiertniczy.

8. Ze względu na konieczny ciągły kontakt przemysłowców naftowych zachodnio—karpackich z Rządem upraszają przemysłowcy o zaprowadzenie szybszej komunikacji na linii Zagórz-Kraków oraz o zaprowadzenie bezpośredniego połączenia w formie jednego wagonu I-ej i II-ej klasy między Zagorzem a Warszawą.

III. Sprawy organizacyjne:

1. Przemysłowcy naftowi uznają Towarzystwo naftowe za jedyną organizację, łączącą ogół pracowników naftowych.

Dla zastępowania swych spraw gospodarczych wybierają zachodnio- i wschodnio karpaccy przemysłowcy naftowi, pracujący poza Boryslawiem i Scho-dnicą, delegację w następującym składzie: pp. Władysław Długosz, inż. Dunka de Sajo, inż. Stanisław Libelt, Dr. A. Segal, inż. M. Szydłowski. Siedzibą delegacji jest Kraków, Jagiellońska 5.

IV. Sprawy aprowizacyjne:

Należy utworzyć Centralny Związek konsumów aprowizacyjnych pracowników przemysłu naftowego, który będzie pracował w łączności z Państwowym Urzędem naftowym z siedzibą w Warszawie. Należy utworzyć konsumy aprowizacyjne rozdzielnice po większych centrach przemysłu.

Zadaniem Centralnego Związku będzie przeprowadzanie kompensat żywnościowych za produkty naftowe, zakupno en gros wszelkich artykułów pierwszej potrzeby, oraz przydział tychże konsumom rozdzielnicom.

Aż do czasu uregulowania spraw aprowizacyjnych upraszają producenci ropy o przydział takiej samej ilości produktów naftowych na głowę po cenach wewnętrznych krajowych celem wywozu tychże dla kompensaty za środki żywności, jaką otrzymali rafinerzy.

V. Sprawy urzędnicze:

Zjazd uważa za konieczne uregulowanie w najkrótszym czasie spraw urzędników, pracujących w przemyśle naftowym.

Podziękowanie!

Wszystkim tym, którzy z okazji urzę-
dzenia zabawy przeznaczonej na dochód
„Bratniej Pomocy Koła Słuch. Akademii
Górn.” w Krakowie w dniu 8/II. 1920
pospieszyli z hojnymi datkami, składa
tą drogą „Koło Słuch. Akad. Górniczej”
staropolskie „Bóg zapłać“.

Wydział K. S. A. G.

Inż. EWIGA mapy kopalń i pól naftowych:

BORYSŁAW, TUSTANOWICE, MRAŹNICA. 1:7500

Wedle stanu z lutego 1920 r. Wydanie nowe, poprawione i uzu-
pełnione. Z alfabetycznym spisem orientacyjnym. W czterech
kolorach. Rozmiary mapy 85×115 cm. Format kieszonkowy.
Drukiem Instytutu wojsk.-geograf. we Wiedniu. Cena 150 M.

OPAKA (w Borysławskim okręgu) 1:10.000 Wedle stanu z maja 1919 r.

Z alfabetycznym spisem orientacyjnym i szkicem sytuacyjnym
całego okręgu. W czterech kolorach. Rozmiary mapy 90×93 cm.
Format kieszonkowy.

Drukiem Zakładu litograf. Bannwartha we Wiedniu. Cena 70 M. p.

Do nabycia: w Tow. „Tewuge“, Kraków, Jagiellońska 5,
Warszawa, Bielańska 18.

Inżynier budowy maszyn

z długolotnią praktyką, ze znajomością destylacji
ropy i mechaniki gazów, poszukuje posady w prze-
myśle naftowym. — Zgłoszenia do Administracji
Czasopisma Górniczo-Hutniczego pod 1042.

CZYTAJCIE I PRENUMERUJCIE

Artykuły najpierwszych
piór. — Najświeższe
telegramy i informacje

„GŁOS NARODU“

Reprezentuje nieskażoną
myśl narodową, służy pra-
wom i interesom Polski

Gena Nru porannego 40 hal., wieczornego 20 hal.

WIELKI DZIENNIK NIEZALEŻNY

Wydanie całodzienne na prowincji 60 hal., 40 fen.

Przedpłata wynosi	W Krakowie		Na całym obszarze Państwa polsk.		Za granicą	Przedpłata zniżona dla Nauczycielstwa ludowego
	z odnośzeniem	bez odnośzenia	1-razową przes.	2-razową przes.		
Miesięcznie	K 12.—	K 10.—	K 12.—	K 14.—	K 14.—	K 10.—
Kwartalnie	„ 36.—	„ 30.—	„ 36.—	„ 42.—	„ 42.—	„ 30.—
Półrocznie	„ 72.—	„ 60.—	„ 72.—	„ 84.—	„ 84.—	„ 60.—
Rocznie	„ 144.—	„ 120.—	„ 144.—	„ 168.—	„ 168.—	„ 120.—

1038 Przy uiszczaniu prenumeraty w markach polskich liczyć należy wedle kursu urzędowego 1 marka = 1 K 50 hal.
Zamawiać „Głos Narodu“ można we wszystkich agencjach dzienników lub bezpośrednio w Administracji. — Wpłaty można uskuteczniać li-
stami pieniężnymi, przekazami pocztowymi, przez Poczt. Kasę Oszczędn. (Konto Nr. 23993), przez Bank krajowy i w Admin. Wydawnictwa.
Redakcja i Administracja: Kraków, ul. św. Krzyża 11. — Drukarnia ul. św. Tomasza 35. — Telefon Redakcji 190. — Telefon Administracji i Drukarni 3344.

CZASOPISMO TECHNICZNE

Organ Polskiego Towarzystwa Politechnicznego we Lwowie.

Dwutygodnik poświęcony sprawom techniki i przemysłu

Wydawnictwa rok 41.

1073

Adres Redakcji i Administracji: Lwów, Zimorowicza 9 (Gmach Polskiego Towarzy-
stwa Politechnicznego). — Prenumerata z przesyłką pocztową rocznie 100 Koron.

Nakładem Towarzystwa Polskich Wydawnictw Górniczych TEWUGE, Spółki z ogr. odp. — Redaktor odpowiedzialny:
Stanisław Kamiński. — Drukarnia Związkowa w Krakowie Mikołajska 13, pod zarządem J. Dziubanowskiego.

4%
od wkładek

BANK

4%
od wkładek

KUPIECTWA POLSKIEGO

W WARSZAWIE

Filia w Krakowie, ul. Pijarska L. 2

Telefon Nr 3106 ○ ○ ○ ○ ○ ○ ○ ○ ○ ○ vis a vis Hotelu Francuskiego

Kupuje i sprzedaje: efekty, walory, dewizy, towary.

Przeprowadza transakcje: handlowe, giełdowe i przekazowe zagraniczne.

Przyjmuje tak korony jak i marki polskie na książeczki wkładowe

na 4%!!

Otwiera rachunki bieżące i oprocentowuje takowe na 3%.

Reprezentuje wyłączne zastępstwo wielkiego amerykańskiego **BROADWAY FINANCE CORPORATION** i złączonych z nim banków polskich **Broadway National Bank**, **Falis National Bank** i **American Bank**.

Finansuje i przeprowadza zakupna wszelkiego rodzaju towarów i surowców w Ameryce. Pośredniczy we wszelkiej korespondencji i transakcjach pieniężnych z emigrantami polskimi w Ameryce.

Uczestniczy w organizacji pasażerskiego i towarowego ruchu z Polski do Ameryki na własnej linii okrętowej przez Gdańsk z każdej miejscowości Rzeczypospolitej Polski.

Przesyła telegraficznie i przez pocztę pieniądze z Polski do Ameryki i wypłaca nadeszłe stamtąd przekazy.

9%

dywidendy od akcji płaci Bank kupiectwa Polskiego za rok 1919.

WŁASNE FILJE:

Lwów, Przemyśl, Tarnopol, Sanok,
Drohobycz, Lublin, Gdańsk, Poznań.

4%
od wkładek

1022

4%
od wkładek

OGŁOSZENIE.

1026

Polskie Towarzystwo handlowe T. A.
w Krakowie, ul. Sławkowska L. 1

przeprowadza

na mocy upoważnienia Wydziału górniczego Komisji Rządzącej wszelkie transakcje przy odbiorze

węgla,

na podstawie urzędowych przydziałów ze wszystkich kopalń, a mianowicie:

Jawornickiego, Gwarectwa węglowego w Jaworznie, Galicyjskich Akcyjnych Zakładów Górniczych w Sierszy, Towarzystwa przemysłowego i górniczego w Borach, kopalni węgla Compagnie Galicienne de Mines w Libiążu.

